

Redakcja: Kraków, Grodzka 55.
 Administracja: Sławkowska 29.
 Dział inseratowy: Poselska 15.
 Adres na telegramy: Naprzód Kraków.
 Telefon: Redakcji Nr. 396, Administracji Nr. 624.
 Prenumerata wynosi miesięcznie:
 z odsyłką 2 kor., bez odsyłki 1 kor. 60 h,
 za granicą 2 mk. 30 fen., 3 fr. 50 ct., 2 1/2 szyl.,
 70 ct. ameryk.
 Prenumerata tygodniowa w Krakowie 40 hal.
 Konto czekowe Nr. 834.095.
 Numer pojedynczy 8 halerzy,
 poniedziałkowy i poświęteczny 4 halerze.

NAPRZÓD

Organ polskiej partii socjalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie o godz. 7 1/2 rano, a w poniedziałki i dni poświęteczne o godz. 10 rano.

Ogłoszenia (inseraty)

kosztują od miejsca wiersza jednoszpaltowego
 drobnym drukiem (petitem) za pierwszy raz po
 20 halerzy, następny po 10 hal. — Nadesłane
 od miejsca wiersza drukiem petitowym po 40
 hal. za każdy raz. Śluby, zaręczyny i nekrologi
 po 80 hal. od wiersza za każdy raz.
 Załączniki (prospekty i t. d.) przyjmuje się za
 cenę 2 kor. za 100 egzemplarzy dla zamieszczo-
 wych, a 1 kor. za 100 egzemplarzy dla miej-
 scowych prenumeratorów.

Reklamacje otwarte są wolne od opłaty po-
 cztownej. — Redakcja rękopisów nie zwraca
 i bezimiennych listów nie uwzględnia.

POCZĄTEK O GODZINIE 2 1/2 PO POŁUDNIU
 WSTĘP 40 h, DZIECI PŁACĄ POŁOWĘ

STARANIEM ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ
 ROBOTNICZYCH W KRAKOWIE ODBĘ-
 DZIE SIĘ W NIEDZIELĘ 4 CZERWCA
 W PARKU KRAKOWSKIM

NA DOCHÓD OFIAR CARATU

WIELKI FESTYN

NA PROGRAM ZŁOŻĄ SIĘ:

1. KONCERT — 2. PRZEDSTAWIENIE W TEATRZE
ROZMAITOŚCI — 3. PRODUKCJE CHÓRU ROBOTN.
ZE WSPÓŁUDZIAŁEM MANDOLINISTÓW — 4. ZA-
BAWA DZIECI — 5. PUSZCZANIE BALONÓW —
6. TOMBOLA — 7. KOROWÓD ZWIERZĄT

W RAZIE NIEPOGODY ODBĘDZIE SIĘ
 FESTYN DNIA 18 CZERWCA

Wybory z inteligencji.

Pokazuje się, że stańczycy nie dotrzymają
 placu właściwie w żadnej kurii, gdzie są
 żywi, prawdziwi wyborcy, a „zwycięzają”
 tylko tam, gdzie są legitymacye kobiece do
 wydarcia, lub głosy do kupienia.

Cały aparat sztuczek, całe zastępy hyen
 wyborczych i koniak i kanapki tak samo, jak
 gorączkowa agitacja fanatyków w rodzaju
 prof. Jordana, na nic się nie przydały
 stańczykom. Nie powiódł się manewr „obo-
 jętnych” politycznie kandydatur w rodzaju
 bankruta Sokołowskiego i jego mamelu-
 luków, a redaktor antysemitckiego pisma bru-
 kowego, p. Beaupré, otrzymał najmniejszą,
 śmieszna ilość głosów. Dwie trzecie listy
 „demokratycznej” przeszły zwycięsko, bo
 najszersze warstwy urzędnicze nie mogły na
 szczęście przemódz wstępu do rządów stań-
 czykowskich, mających służyć za podstawę
 do kariery dla przeróżnych ambitnych sług
 magnackich, grupujących się koło „Czasu”.

Najsilniejszą pozycję zdobyli dwaj kandy-
 daci demokratyczni, ludzie fachowi i znani
 w mieście z tego, że demokraci za frazes
 nie uważają. Trzecim jest p. Konopiński,
 redaktor „Nowej Reformy”, której stanowi-
 sko w ostatnich miesiącach było solą w oku
 stańczyków i ich sojuszników z narodowej
 demokracji.

O Wyspiańskim nie mówimy jako o
 człowieku politycznym, bo też nikt tej kan-
 dydatury za polityczną nie uważa. Dobrze
 się jednak stało, że wbrew natrząsaniom się
 konserwatystów wielki poeta uzyskał znacz-
 ną większość i został wybrany. Dobry to
 prognostyk, jeżeli klasa średnia, uważająca
 często poetów i reformatorów za ludzi, nie
 mających o życiu „praktycznym” wyobraże-
 nia — ludzi tych obywatelskimi także
 obowiązkami obdarza.

Zupełnie na własną rękę kandydujący to-
 warzysz dr Marek jest jednym z najbliż-
 szych zastępców w I. kole. Suma głosów,
 które padły na kandydata robotniczego, wzro-
 sła w przeciągu trzech lat o 250, a różnica
 głosów między naszym kandydatem a naj-
 bliższym wybranym jest znikająco małą.
 Daleko poza drem Markiem stoją w szeregu
 tym razem: rektor uniwersytetu i konserwa-
 tywni towarzysze jego niedoli...

Klasa robotnicza poznała w tych wyborach
 z największą gruntownością, na czym też
 opierają się rządy stańczykowskie w Krako-
 wie, rozumiała, że cała ich władza, cała
 „powaga” opiera się na kilkudziesięciu bo-
 gatych handlarzach, na takiejże ilości kamie-
 niczników i na — szwindlach i handlach le-

gitymacyami wyborczymi lub pełnomocnictwami
 kobiet.

Czas będzie wkrótce wyciągnąć z tego
 konsekwencje i rozpocząć walkę o re-
 formę wyborczą!

Niemą innego środka do otrząśnięcia się
 z tych nieczystych, nieprzyzwoitych i dla lu-
 du wrogich rządów, jak tylko powszechne,
 równe, bezpośrednie, tajne i proporcjonalne
 prawo głosowania.

Z jego nastaniem zacznie się dopiero praw-
 dziwe życie polityczne w radzie miasta, gdzie
 dotąd kwasi się i gospodarzy ograniczona
 myśl klik burżuazyjnych.

III. zjazd partyjny socjalnej demokracji rosyjskiej.

W życiu wewnętrznym socjalnej demokracji
 rosyjskiej zaszedł fakt, bardzo doniosły w swych
 skutkach. Odbył się mianowicie III. zjazd so-
 cjalno-demokratycznej partii robotniczej Rosyi
 (S. D. P. R. R.).

Jak czytelnikom „Naprzodu” wiadomo, pierwszy
 zjazd — konstytuujący — tej partii odbył się
 w roku 1897. Jednakże do roku 1903 S. D. P.
 R. R. istniała jako partya tylko na papierze,
 gdyż poszczególne jej komitety w różnych mi-
 astach działały na własną rękę, bez skoordyno-
 wania się z resztą organizacji partyjnych i —
 nierzadko — stojąc na gruncie zasad, sprzecznych
 z poglądami większości partii. II. zjazd (1903
 r.) miał na celu uporządkowanie życia wewnętr-
 znego partii, wypracować program, określić normy
 organizacyjne i w całym szeregu uchwał zazna-
 czył stanowisko partii względem najróżnorodniej-
 szych kwestyj życia praktycznego. Pokazało się
 jednakże, że II. zjazd, zamiast doprowadzić do
 unormowania działalności partyjnej, wywołał no-
 wy kryzys — jeszcze cięższy od poprzedniego.
 Różnica zdań większości i mniejszości na punkcie
 zasad organizacyjnych, ujawniona na zjeździe,
 wkrótce potem przelotczyła się na powód do
 szalonej walki „większości” i „mniejszości” we
 wszystkich organizacjach centralnych i lokal-
 nych. Walka ta, obfitująca w epizody nader nie-
 smaczne o podkładzie czysto osobistym, nie tylko
 nie ucihała, ale wzmagala się z każdym tygo-
 dnem, zabagniając robotę praktyczną partii i
 niszcząc owoce długoletnich, pełnych ofiar i po-
 święcenia wysiłków. Obok komitetów partyjnych
 prawie we wszystkich miastach potworzyły się
 równoległe grupy luźne, działające na własną
 rękę i kłócące się zawiązując z przedstawicielami
 komitetów. Wskutek tych niesnasek, szarpających
 bezlitośnie partję, ruch wszędzie cofnął się i S.
 D. P. R. Rosyi w czasach najgorętszych, w cza-
 sach brzemiennych doniosłymi następstwami, po-
 zostawała bezsilna, tracąc wpływ na masy robo-
 tnicze.

T. zw. „większość” (kierunek Lenina), doma-
 gała się od dłuższego już czasu zwołania III
 zjazdu, ażeby ten położył narazie kres takiemu
 fatalnemu stanowi rzeczy. „Mniejszość” (kieru-
 nek Plechanowa), posiadająca w swych rękach
 radę partyjną, komitet centralny i centralny organ
 „Iskra”, sprzeciwiała się temu ze wszystkich sił,
 snadź przypuszczając, że na zjeździe przeciwni-
 cy mogą mieć większość. Po miesiącach jałowej
 polemiki „większość” zakłada nowy organ
 „Wpierjod” i jednocześnie energicznie agituje w
 organizacjach lokalnych partii za zwołaniem III
 zjazdu. Utworzyło się specjalne „Biuro komite-
 tów większości”, które otwarcie przystąpiło do
 zwołania III zjazdu. Wskutek różnych okoliczno-
 ści przypadkowych skład centralnego komitetu
 partii okazał się takim, że możliwym było już
 pogodzenie się na punkcie zwołania zjazdu z
 „Biurem komitetów większości”. Zjazd został
 więc zwołany przez dwa te ciała partyjne. Po
 stronie nieprzejednanych przeciwników zjazdu po-
 zostali: rada partii (najwyższa po zjeździe in-
 stytucja partyjna) i redakcja „Iskry”. Jednakże
 dwie te instytucje nie przestawały sprzeciwiać
 się zjazdowi, jakkolwiek już znaczna większość
 komitetów „mniejszości” nie tylko uznała konie-
 czność zjazdu i wybrała swoich delegatów, ale
 nawet wysłała ich za granicę, gdzie się miał
 zjazd odbyć.

Zdawało się już, że nareszcie nastąpi jedność
 w partii, że usuną się lub zostaną usunięte je-
 dnostki, ale ogół partii pogodził się i wytworzył
 normy, pozwalające partii w przyszłości zająć
 stanowisko, odpowiadające jej sile faktycznej.
 Tymczasem radzie partii udało się przekonać ko-
 mitety „mniejszości”, że nie powinny delegować
 swych przedstawicieli na zjazd — i ten ostatni
 odbył się pod nieobecność reprezentantów całego
 szeregu zorganizowanych ciał partyjnych. Nastą-
 pił więc formalny rozłam. W zjeździe nie wzięli

udziału delegaci takich wybitnych organizacji
 partyjnych, jak komitety: kijowski, jekateryno-
 sławski, doński, charkowski, nikołajewski, zwi-
 azku syberyjskiego, związku krymskiego, pomi-
 ając już t. zw. grupy przy centralnym komitecie
 (petersburska, odeska), nie ustępujące pod wzgłę-
 dem siły właściwym komitetom. Ani przedstawicieli
 „Zgraniczonej Ligi”, ani reprezentanci re-
 dakcji „Iskry” na zjazd się też nie zjawili. Wo-
 bec tego zjazd bezwarunkowo nie był wyrazem
 nastroju partii jako całości, co niechybałe po-
 ciągnie za sobą bardzo niepożądane dla so-
 cjalnej demokracji rosyjskiej skutki.

Zjazd uchwalił nową ustawę partii, różniącą
 się od dawnej przedewszystkiem tem, że nie u-
 znaje rady partyjnej. Komitet centralny jest od
 zjazdu do zjazdu najwyższą instancją partyjną.
 W ten sposób unika się zupełnie niepotrzebnych
 zatargów, wynikających z dwuosobowości naczel-
 nej instancji. „Iskra” oczywiście została pozba-
 wiona tytułu „organu centralnego”. Ma być za-
 łączony nowy organ centralny „Proletaryusz”.
 Zjazd starał się zagwarantować wszelkiej mniej-
 szości członków zupełną swobodę ideowej walki
 o jej poglądy. Każda prawomocna organizacja
 partyjna ma prawo wydawania literatury partyj-
 nej — komitet centralny jest obowiązany trans-
 portować wszelką literaturę partyjną na żądanie
 pięciu komitetów partii. Zjazd zapewnił przewa-
 gę kraju nad pracującymi zagranicą towarzyszami.
 Wątpliwe jednak, czy te uchwały zostaną uznane
 przez opozycyjną „mniejszość”. Czy ta mniej-
 szość nie zechce pozostać poza obreębem partii
 jako całość odrębna, pokaże już najbliższa przy-
 szłość.

Zjazd zajmował się poza kwestyami organiza-
 cyjnymi zagadnieniami bieżącej polityki partyj-
 nej. Charakterystyczną jest uchwała w sprawie
 zbrojnego powstania. Brzmi ona:

- „Zważywszy:
- 1) że proletaryat, będąc wskutek swej pozycji
najbardziej postępową i jedyną konsekwentnie
rewolucyjną klasą, tem samem już jest powołany
do odegrania roli kierowniczej w ogólnodemokratycznym ruchu rewolucyjnym w Rosyi;
 - 2) że ruch ten w chwili obecnej już dopro-
wadził do konieczności zbrojnego powstania;
 - 3) że proletaryat bezwarunkowo weźmie w tem
powstaniu jak najenergiczniejszy udział, który
określi losy rewolucji w Rosyi;
 - 4) że rolę kierowniczą w tej rewolucji pro-
letaryat może odegrać tylko, jako zjednoczona i
samodzielna siła pod sztandarem socjalno-demokratycznej partii robotniczej, kierującej nie tylko
ideowo, ale i praktycznie jego walką;
 - 5) że tylko wypełnienie takiej roli może za-
gwarantować proletaryatowi najdogodniejsze wa-
runki walki o socjalizm przeciwko posiadającym
klasom burżuazyjno-demokratycznej Rosyi.

Trzeci zjazd S. D. P. R. Rosyi uznaje, że
 zadanie organizowania proletaryatu do bezpo-
 średniej walki z samowładztwem drogą zbrojnego
 powstania jest jednym z najgłówniejszych i naj-
 pilniejszych zadań partii w obecnej chwili re-
 wolucyjnej.

Dlatego zjazd poleca wszystkim organizacjom
 partyjnym:

a) wyjaśnić proletaryatowi drogą propagandy
 i agitacji nie tylko polityczne znaczenie, ale
 i praktyczną organizacyjną stronę przyszłego
 zbrojnego powstania.

b) rozjaśnić przy tej propagandzie i agitacji
 rolę masowych strejków politycznych, które mogą
 mieć ważne znaczenie na początku i podczas
 samego powstania.

c) użyć jaknajenergiczniejszych środków dla
 uzbrojenia proletaryatu jakoteż i dla wypracowa-
 nia planu zbrojnego powstania i bezpośredniego
 nim kierowania, tworząc w tym celu, w miarę
 potrzeby, specjalne grupy z działaczy partyjnych.

Specjalna rezolucja określa stosunek partii do
 czasowego rządu rewolucyjnego, który będzie
 organem zwycięskiego powstania zbrojnego —
 organem, który jedynie może zagwarantować
 urzeczywistnienie w Rosyi republiki demokra-
 tycznej. Zjazd dopuszcza udział pełnomocników
 partii w tym czasowym rządzie rewolucyjnym
 w celu zwalczania wszelkich usiłowań kontrre-
 wolucyjnych i obrony interesów klasy robotni-
 czej.

Z pomiędzy innych uchwał zjazdu należy pod-
 kreślić tę, która pozwala wchodzić w porozumie-
 nie praktyczne z organizacjami socjalistów re-
 wolucjonistów dla walki z samowładztwem. Jest
 to w każdym razie krok naprzód w porównaniu
 z dawnym sekiarskim stanowiskiem S. D. P. R.
 Rosyi. I stosunek do liberałów uległ pewnej zmia-
 nie — w kierunku większej tolerancji.

[Co do organizacji socjalistycznych poszcze-
 gólnych narodowości, to zjazd zaleca K. C. do-
 łożenie starań na celu porozumienia się z temi

organizacjami, w celu skoordynowania działań
 lokalnej i przygotowania w ten sposób
 zjednoczenia wszystkich socjalno-demokratycznych
 partii w jedynej S. D. P. R. Rosyi. Pozostał
 więc dawny centralizm.

Zjazd postanowił wydawać literaturę partyjną
 w żargonie, przed czem się dotychczas S. D. P. P.
 Rosyi wzdurzała. Oznacza to zwiększenie inten-
 zyjności walki z „Bundem”, od którego S. D. P. P.
 Rosyi, jak P. P. S. i Partya socjalistów-rewo-
 lucjonistów ustawicznie odrywa robotników.

Z ogólną oceną prac zjazdu należy zaczekać,
 zanim się wyjaśni stanowisko „mniejszości”.

Z. P.

WOJNA.

Czy była bitwa morska? — Rożestwenskijski.
 Na lądzie.

Potwierdzenia o bitwie morskiej i o klęsce
 Japończyków dotychczas niema. Nawet najbliższy
 sąsiad rzekomego miejsca bitwy, admirał amery-
 kański Train, znajdujący się w Manili, nie o bi-
 twie nie wie. Mamy natomiast wiadomość, która
 demontuje możliwość takiej bitwy: mianowicie
 dnia 20 bm. widziano, flotę złożoną z 50 okrę-
 tów, na wschodzie wysp batanijskich. Ponieważ
 wyspy te leżą już na oceanie Spokojnym poza
 Formozą, przeto nie mogła się odbyć bitwa przed
 Formozą. Przypuszczamy, że flota rosyjska daży
 do Władywostoku, to stoją jej trzy drogi otwo-
 rem: pierwsza i najdłuższa naokoło wysp Bor-
 neo i Celebes, naokoło Japonii, druga najkrótsza
 przez t. zw. kanał Formozy, trzecia między po-
 łudniową Formozą a należącą do grupy Filipin
 wyspą Luzan. Druga droga jest wprawdzie naj-
 krótsza, ale też najniebezpieczniejsza. Wszystkie
 doniesienia są zgodne, że na tej drodze czują
 torpedowce i krążowniki japońskie, że porty nad-
 brzeżne są silnie ufortyfikowane i zapewne cała
 droga morska zasłana minami pływającymi. Wo-
 bec tego, że flota rosyjska pierwszą drogę już
 ominęła, a druga jest ogromnie niebezpieczna,
 pozostaje jej tylko trzecia i przypuścić należy,
 że tedy właśnie flota ta podążyła na ocean Spo-
 kojny.

Rożestwenskijski chory czy zdrow — pozostanie
 nierozstrzygniętem. Nominację i wyjazd Biry-
 lewa tłumaczą w Petersburgu tem, że Rożestwien-
 skijski jest wprawdzie dobrym strategiem, nato-
 miast nie zna się na obronie portu, na urządze-
 niu doków itd., wobec czego jest konieczną obe-
 cność Birylewa w Władywostoku. Jeżeli flota
 rosyjska szczęśliwie tam dopłynie, to, po oczy-
 szczaniu i nowem zaopatrzeniu okrętów, Birylew
 będzie prowadził naczelną komendę nad portem
 i twierdzą, podczas gdy Rożestwenskijski będzie
 robił wycieczki dla przeciecia komunikacji mię-
 dzy Japonią a lądem stałym. W teorii wygląda
 to bardzo ładnie, ale w praktyce okazały się za-
 pewne skutki rozdziału dowództwa między kilka
 osób, z których każda będzie chciała osobno dzia-
 łać, aby sobie wyłącznie przypisać ewentualne
 zasługi.

Z widowni lądowej mamy do zanotowania —
 nowe zwycięstwo rosyjskie. Tak jest, zwycięstwo,
 o ile kto chce Liniewiczowi wierzyć. Ze Japo-
 ńczyków na tem zwycięstwie rosyjskiem stracili
 wszystkiego 20 ludzi, a Rosyanie — cofnęli się,
 to inna rzecz. Zajęli, jak telegrafuje Liniewicz,
 wieś Nanthezy i jeszcze jakąś o cudaczem
 brzmieniu, a osiągnąwszy tak znakomity rezul-
 tat — wrócili skąd przyszli. Jest to zwykłe ze-
 tknięcie się forpocz na ciasnej przestrzeni, na
 której ogromne masy wojsk są nagromadzone.
 Zresztą ciska. Albo Ojama przygotowuje się do
 wielkiego ciosu, albo może czeka na rozstrzy-
 gnienie morskie, aby z tem większą pewnością
 uderzyć.

W każdym razie 2 1/2-miesięczna pauza za-
 czyną się nam, stojącym daleko od strzału, przy-
 krzyć.

Szanownych Abonentów „Naprzodu”
 upraszamy o odnowienie prenumeraty na
 miesiąc czerwiec.

Celem uniknięcia przerwy w otrzymywa-
 niu dziennika należy prenumeratę nadesłać
 jak najrychlej. — Zamiejscowi abonenci ze-
 chcą przesać prenumeratę naszymi czekami
 pocztowymi (Nr. 834.095). — Miejscowi abo-
 nenci mogą płacić albo w administracji, albo
 do rąk inkasenta, nie zaś roznosicielom.

„Naprzód” kosztuje miesięcznie z odsyłką
 2 K, bez odsyłki 1 K 60 h.

Administracja „Naprzodu”
 Kraków, Sławkowska 29 (Telefon 624).

Wybory z koła inteligencji.

Wynik wyborów.

Zakończyły się zatem wybory do krakowskiej rady miejskiej.

W sobotę o godz. 1 po południu zakończyło się skrutynium głosowania w kole I. (inteligencya).

Nasz towarzysz dr Zygmunt Marek nie został wybranym, jednakowoż uzyskał 1048 głosów (przy poprzednich wyborach przed 3 laty 811), tj. o 40 mniej, niż ostatni z wybranych p. nauczyciel Stanisław Nowak, a o

11 mniej, niż p. Fredro-Boniecki. Tow. dr Marek, wedle ilości otrzymanych głosów, jest na miejscu 14; jest on więc drugim następcą, także w razie ustąpienia dwóch radców z koła inteligencji, wejdzie do rady.

Stanisław Wyspiański wybrany został wielką ilością głosów.

Demokratów zwyciężyło 7, konserwatystów 5.

Rezultat głosowania.

Na 3371 uprawnionych do głosowania w tem kole głosowało 2430 wyborców.

Oto szczegółowy rezultat głosowania:

Wybrani zostali:

Sekcje I.	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	Razem
1. Dyr. Tomasz Sołtysik (dem.)	220	234	211	232	231	240	1638
2. Ks. Jan Krupnicki (kons.)	232	191	231	217	235	241	1619
3. Inż. Edward Uderski (dem.)	208	202	195	222	210	212	1494
4. Prof. dr Henryk Jordan (kons.)	211	164	195	189	199	197	1181
5. Stanisław Wyspiański (dem.)	170	203	158	186	180	178	1281
6. Redaktor Michał Konopiński (dem.)	162	187	165	182	179	177	1274
7. Dyr. Julian Maciowski (dem.)	166	176	150	172	179	186	1239
8. Nadrada inż. Józef Sare (kons.)	184	167	179	190	168	165	1239
9. Poseł dr Adam Doboszyński (dem.)	146	164	160	163	161	148	1134
10. Prof. dr Julian Nowak (kons.)	126	137	171	154	153	176	1106
11. Adw. dr Michał Koy (kons.)	165	132	158	154	146	171	1100
12. Nauczyciel Stanisław Nowak (dem.)	136	156	152	160	150	157	1088

Ci zostali wybrani. Po nich otrzymali jeszcze głosy:

13. Antoni Fredro-Boniecki (dem.)	136	159	142	149	146	150	1059
14. Dr Zygmunt Marek (soc.)	146	168	137	158	146	129	1048
15. Dr Franciszek Bardel (dem.)	139	152	130	146	144	149	1038
16. Inż. Józef Pakles (kons.)	173	115	151	136	138	159	1027
17. Rudolf Weinert (dem.)	131	152	135	147	153	138	1007
18. Dr August Sokołowski (kons.)	164	109	150	135	129	140	984
19. Dr Kazimierz Smolarski (kons.)	139	105	152	129	128	137	936
20. Rektor dr Napoleon Cybulski (kons.)	146	108	140	135	128	132	936
21. Stanisław Hiłkiewicz (dem.)	116	125	114	122	121	134	875
22. Prof. dr Antoni Karbowiak (kons.)	123	93	132	119	121	125	833
23. Stanisław Niklas (kons.)	130	85	118	103	114	103	764
24. Bolesław Sulimierski (kons.)	102	69	94	94	89	87	634
25. Dr Antoni Beaupré (red. „Gł. nar.”)	48	36	50	43	43	64	327

Nadto otrzymał p. Eugeniusz Mehoffer około stu głosów.

Kandydaci t. zw. „komiteta urzędniczego“, przepadli z kretesem, a wódz ich dr Beaupré, redaktor organu antysemitckiego zdobył zaledwie trzysta głosów!

* * *

Konserwatystom pomógł do przeforsowania paru ich kandydatów — ich lokal „agitacyjny“ przy ul. Brackiej, zaopatrzony w koniak, kanapki, wino i piwo. Stamtąd wysłano co najmniej 500 ludzi z cudzimi legitymacjami do głosowania. Dla przekonania się o tem, 33 naszych towarzyszy poszło do tego lokalu, gdzie ich ugoszczono koniakami i kanapkami i dano im 33 fałszywych legitymacyj, aby poszli głosować; nie wiedzieli tam bowiem, że to są socjaliści. Nasi towarzysze obtarli sobie owemi legitymacjami usta po kanapkę... W lokalu konserwatywnym komendę dźwierzł prof. Jordan, a pomagali mu

za bufetem i przy legitymacjach pp.: Kosobudzki, Fendler, dr Bobiewicz, Kiwe Mok i inni.

* * *

Karty wyborcze były wypełniane w najrozmaitszy sposób, najdziwniej kombinowane z różnych list. Nawet na listach konserwatywnych spotykało się nazwisko dra Marka. Niektóre listy były wypełniane w sposób humorystyczny i wnosły nieraz żywą wesołość w nudne i żmudne skrutynium. Po jednym głosie otrzymali np. ks. kardynał Puzyna, „dr Leo, członek-gość cechu rzemieślników“, redaktor „Nowin“ Szczepański, redaktor „Świata duchów“ dr Filipowski, „dr Caro, najpobożniejszy katolik“ itp.

Dowiadujemy się, że poważni prawnicy krakowscy wnoszą protest przeciw tym wyborom do rady miejskiej z powodu niezgodnego ze statutem gminnym wylosowania radców miejskich.

Sąd doraźny.

Prasa warszawska w następujący sposób podaje dalszy przebieg lub uzupełnia szczegóły sceny, które się rozgrywały w ubiegły piątek i czwartek w Warszawie:

W obrębie cyrkułu zamkowego około godz. 2 po południu we czwartek zaczęły się zgromadzać tłumy na ulicy Wąski Dunaj, sąsiedniej Piwnej i Piekarskiej, gdzie prawie w każdym domu mieszczą się „lupanary“. Tu jednak policja przybyła w znacznej liczbie z cyrkułu na Podwale. Skończyło się na zawziętej bóje tłumy z sutenerami.

W obrębie cyrkułu mostowskiego dokonano pogromów w następujących domach: ul. Ogrodowa nr. 28 i 33, Solna 17, Nowolipie 21 i 25, Nowolipki 23, oraz Leszno nr. 6. Tu pogrom był całkowity. Niszczono najmniejszy drobiazg w taki sposób, ażeby nie mógł służyć do żadnego użytku. Oczywiście przy pogromie tym rozgrywały się krwawe sceny, ranione wszakże poważnie były tylko dwie osoby. Wogóle należy zaznaczyć, że dziś, zwłaszcza po południu, cały ruch skierował się ku zbuczeniu domów rozpusty, bóje zaś i porażenia było mniej, niż w przeddzień i rankiem, gdy ścigano złodziei i sutenerów.

W obrębie cyrkułu białeńskiego bito złodziei i paserów onegdaj wieczorem, wczoraj zaś rozbito całkowicie kawiarnię przy ul. Stawki nr. 17, gdzie gromadzili się złodzieje i paserzy; przy tej sposobności porażono dość ciężko (cztery ciosy nożem) młodego złodzieja zawodowego, Idela Chaima Barfusa.

W obrębie cyrkułu łazienkowskiego pogrom zaczął się dopiero wieczorem. Tam już tłum chrześcijan i żydów napadał wspólnie na domy rozpusty i niszczył je w następujących miejscach: Wilcza 24, Nowogrodzka 31 i 41, Marszałkowska 37, Żórawia 29 i 12, Wspólna 20. Wogóle pogrom zaczął się po godzinie 8 wieczorem przy udziale niezliczonych tłumów, które, rozpędzone przez policję, wracały po pewnym czasie by dokonać dzieła zniszczenia.

W cyrkułe mokotowskim najpierw zaczęto pogromy od rozbicia domu rozpusty nr. 2 przy ulicy Zielnej. Tam tłum, dokonawszy zniszczenia, i wyrzuciwszy rzeczy oknem na ulicę Chmielną, pilnował, ażeby nikt sobie niczego nie przywłaścił, a gdy jakiś wyrostek schwycił koldrę i akoczywszy do dorożki, chciał uciekać, został

środkie obity. Tłum, wyrzucając rzeczy przez okno, ostrzegał przechodniów, aby się mieli na baczności, a po skończonym pogromie, wezwał stróżów, aby zmieli resztki i usunęli ślady zniszczenia. Wczorajem rozbito dwa domy rozpusty przy ul. Chmielnej nr. 41 i 49, około dworca wiedeńskiego.

W cyrkułe nowoświatowym zaczęły się pogromy około godziny 5 po południu przy ul. Wiodok nr. 12, gdzie w kilka minut tłum dokonał całkowitego dzieła zniszczenia. Następnie tłum atakował domy rozpusty przy ul. Zgoda, przy ul. Chmielnej nr. 19, około Marszałkowskiej, wreszcie lupanar w domu nr. 74 przy ul. Jerolimskiej.

* * *

Pogotowie ratunkowe przez dzień 25 b. m. musiało wynajść konie, gdyż własne konie literalnie padały z nadmiaru pracy. Wszyscy lekarze Pogotowia byli zaalarmowani, a dopiero około północy uspokoiło się, i karetka zaprzestano wzywać po 71 wyjazdach.

Kilkadziesiąt prostytutek uciekło onegdaj z Warszawy koleją wiedeńską, przeważnie do Grodziska, skąd atoli wieczorem powróciły w towarzystwie sutenerów. Część uciekła dalej, niektóre nawet do Łodzi.

Przegląd polityczny.

Przesilenie węgierskie. Jak było do przewidzenia, misja barona Buriana, jako męża zaufania korony i hr. Juliusza Andrassego, jako męża zaufania opozycji, nie udała się. Pierwszy miał do zaoferowania tylko koncesje ekonomiczne, drugi żądał koncesyj wojskowych; między temi sprzecznymi żądaniami nie osiągnięto porozumienia. Sprawa stoi na tem samem stanowisku, na jakim przed 3 miesiącami stała: wszystkie intrzygi Tiszy z jednej, a następstwa koalicyj z drugiej strony, nie zdołały przynieść uspokojenia i przywrócić normalnych stosunków. Widzimy więc zadziwiającą z punktu widzenia parlamentarnego sytuację: na czele kraju stoi rząd operujący się nie na większości, lecz na mniejszości parlamentu, zaś większość nie może rządzić, a raczej nie jest dopuszczoną do utworzenia rządu ze swego łona.

Przy tem wszystkim panuje u jednego i u drugiego czynnika prawodawczego pewna nieścisłość: korona na razie nie działa wbrew większości, np. nie samlanowała dotąd — mimo

pogrózek — ministerstwa urzędniczego, zaś koalicja postawiła wprawdzie na porządku dziennym obrad autonomiczną taryfę cłową, lecz ta taryfa jest — z małymi wyjątkami — identyczną z taryfą niedawno przez austriacką Izbę posłów uchwaloną i może w każdej chwili z węgierskiej przemienić się na wspólną. O planach jednej i drugiej strony krążą różne kombinacje. Korona — piszą — ma zamiar zwolnić Tiszę z urzędu, resztę ministrów pozostawić na stanowisku, a na prezesa dać im albo znanego Khuen-Hedervary'ego, albo jakiego generała (Galgotzy?); koalicja zaś ma zamiar dalej obradować, nie dać nowemu rządowi ani budżetu, ani rekruta i w ten sposób „wygłodzić“ go.

Pierwsza kombinacja rozbija się, zdaje się, o opór nawet liberałów. Nawet ci mamelucy dworscy przyszli do przekonania, że narzucenie krakowskiemu nieparlamentarnemu rządowi byłoby ciężkim naruszeniem konstytucji i jeden z ich przywódców, Hodossy, oświadczył, że na wypadek urzeczywistnienia tego planu wystąpi z partii liberalnej, a za nim pójdzie zapewne znaczna liczba posłów. Koalicja zaś oświadcza, że nie uzna reskryptu królewskiego, odraczającego sejm, uchwały, że rozwiązanie, czy odroczenie sejmu w stanie „ex lex“ jest niekonstytucyjne, a w dalszym ciągu — o ile nie wystąpi agresywnie — ograniczy się do biernego zachowania się wobec t. zw. konieczności państwowych, t. j. budżetu, rekruta, kwoty, wyboru delegacji itd.

Że korona rozpoczęła niebezpieczną grę, nie ulega wątpliwości. Jeżeli walka przybierze charakter zasadniczy, jeżeli parlament będzie musiał stanąć w obronie konstytucji, to cały naród bez względu na stronnictwa stanie w jednym szeregu i nie dopuści do odebrania sobie owoców kilkukrotnej walki. A pamiętać należy, że w łonie koalicji pierwsze miejsce zajmuje partya niezawisłości, na której czele stoi Kossuth, a z tem nazwiskiem połączone są wspomnienia, które powinny powstrzymać Wiedeń od niebezpiecznych eksperymentów...

Przesilenie w Serbii. Odkał Piotr Kara-georgiewicz wstąpił na tron „swych przodków“, nie miał jeszcze spokojnej chwili. To mocarstwa europejskie nalegają na niego, aby wydalil z swego otoczenia morderców Aleksandra Obrenowicza, to znowu ci mordercy trzymają go swoimi groźbami w kleszczach; ministrowie i skupstyzna prowadzą ze sobą wojnę o „prowinizy“, a koniec końców — kraj jest ciągle w ruchu i narażony na pośmiewisko sąsiadów. Ostatnie dni zaostrzyły sytuację do niemożliwości: skupstyzna chce zmusić rząd do dymisji, rząd nalega na rozwiązanie izby. — Sprawa obecnego przesilenia przedstawia się w następujący sposób: Rządzące obecnie ministerstwo radykalne Pasicza umyśliło zreorganizować armię serbską, a w szczególności artylerję. Taka organizacja — znamy to i w Austrii — wymaga pieniędzy; na to zaciąga się pożyczkę, a pożyczka przynosi prowizję.

Na plan reorganizacji stronnictwa skupstyzny się zgodziły, rozchodziło się tylko o sfinansowanie pożyczki. O tę przysługę ubiegali się Austria, Niemcy i Francja, a zdaje się, że finansisci ostatnich dwóch państw ofiarowali lepsze warunki (i wyższą prowizję) tak, że interes z fabrykami Kruppa w Niemczech i Schneidersa we Francji przyszedł do skutku. Skupstyzna miała ratyfikować zaciągnięcie pożyczki i — tu sprawa się urwała. Pokazało się, że prezydent gabinetu Pasicz i minister skarbu Pacu zapewnili sobie „zarobek“ w kwocie 9 milionów, a na takie (nie chodziło im o okradanie skarbu) pominięcie własnych kieszeni — „radykali“ serbscy nie chcieli przystać i odmówili głosowania za pożyczką. Pasicz podał się do dymisji, której król — nie mając innych kandydatów na to stanowisko — na razie nie przyjął, a Pasicz chce wyzyskać przymusowe położenie króla, aby na nim wymusić rozwiązanie skupstyzny. To ostatnie ma swoją praktyczną stronę, gdyż przy „doskonałości“ konstytucji serbskiej ma każdorazowy rząd możność pokierowania wyborami w ten sposób, aby uzyskać przychylną dla swoich projektów (w danym wypadku dla pożyczki) większość.

Sprawa ta ma swoje śmieszne i poważne strony. Z jednej strony nieco komiczni są ci prymitywni Serbowie ze swoją co roku nicowaną konstytucją, która daje różnym awanturnikom politycznym możność odgrywania roli politycznej i wzbogacenia się kosztem publicznym; z drugiej strony smutnym jest widok narodu, zdolnego tylko utrzymać pozory niezależności. Bo w gruncie rzeczy państwo takie jak Serbia, naprawdę samodzielne nie jest: raz (pod Obrenowiczami) jest wpływ austriacki przeważający, drugi raz — jak teraz — Rosja gra pierwsze skrzypce, a naród ma tę przyjemność, że jako narzędzie dwóch rywalizujących potęg musi opłacać procenta od pożyczek, które wychodzą na korzyść osób lub najwyższemu stronnictwu, a z których kraj żadnego nie ma pożytku.

Robotnicy krakowscy i podgórcy mogą prenumerować „Naprzód“ tygodniowo po cenie 20 ct. (40 hal.).

KRONIKA

Pp. redaktorzy „Czasu“, Wł. L. Jędrzejko i R. Starzewski prostują w imieniu „Czasu“ legi redakcyjnego p. Witolda Noskowskiego go wiadomość naszego pisma z 22 b. m. p. Noskowski był kiedykolwiek redaktorem warszawskiej „Oświaty“, wydawanej przez rosyjski. Pogłoska taka pojawiła się w „Czasie Reformie“ jeszcze w r. 1899 i została zdemontowana przez p. Noskowskiego zdemontowaną. Później wzięciem się pisma gadzinowego opuścił p. Noskowski Warszawę, później wstąpił do „Czasu“ i w końcu do „Czasu“. W Warszawie od 8 stycznia 1900 wcale nie był. Zarzuty podniesiony przez nas polega na mylnym wyliczeniu.

Umieszczając to sprostowanie, musimy tylko dodać, że kolegowanie p. Noskowskiego z Ehrenbergiem, który sięgnął po składkę na niadze na kościół częstochowski i zachowanie się jego w prasie krakowskiej było tego rodzaju, że wiadomość „N. Reformy“ mogła znaleźć wielu wierzących.

Chętnie stwierdzając, że p. Noskowski nie był redaktorem gadzinowego pisma przez urzędowych Moskali wydawanego, musimy wyrazić przekonanie, że widać p. N. z własnej woli i z własnych sympatyj tak się zachowywać potrafi.

Na dochód funduszu pomocy walczącym w zaborze rosyjskim urządza Związek stowarzyszeń robotniczych w Krakowie w niedzielę 4 czerwca wielki festyn w parku krakowskim. Ze względu na szlachetny cel tego festynu powinny być najszersze koła ludności wziąć w nim udział, jakoteż chętnie dawać fanty na tombolę, która będzie tam urządzona. Powinniśmy nie ominąć sposobności, aby przyjąć z pomocą pieniędzy naszym braciom w zaborze rosyjskim, staczającym tak bohaterskie walki i składającym tak wielkie ofiary na ołtarzu wolności.

Wycieczka Chóru robotniczego na Panieńskie Skąły odbędzie się dzisiaj. Punkt zborny przy rogatce Wolskiej o godz. 2 po południu. Bufet we własnym zarządzie. O liczny udział uprasza zarząd.

Wypożyczanie terminatorów. Bernard Müller, majster pokostniczy i szklarski, wykonuje wszystkie roboty przeważnie przy pomocy terminatorów. Dostawczy obecnie robotę u p. Rożnowskiego przy ulicy Pędzichów, zatrudnia czterech terminatorów i dwóch czeladników. Kiedy p. Rożnowski zażądał, aby przyjął więcej ludzi, pomysłowy Müller wypożyczył sobie od innego majstra jeszcze trzech terminatorów, aby dalej orać samymi chłopcami.

Z doli stróżów. Antoni Bil pełni obowiązki stróża na Półwsiu Zwierzynieckim u Z. Kozłowskiego. Skutkiem wilgoci w mieszkaniu, żona Bila choruje już od roku, córka nabawiła się reumatyzmu i choroby oczu, on sam dostał różu na nosie. Mieszkanie stróża znajduje się tuż koło wychodka, z drugiej strony idzie rynsztok, ściany są ustawicznie mokre, po kątach rosną grzyby; w ścianie, aby móżdż wytrzymać, musiano palić w dwóch piecach. Stróż obsługuje trzy kamienie za co prócz zabójczej nory pobiera 3 złr. dopłaty, to też w ciągu jednej zimy zrobił 40 K długu. Kiedy skutkiem choroby Bil nie mógł podać robocie, Kozłowski wypowiedział mu miejsce i kazał wynosić się z mieszkania. Bil prosił o zwłokę ze względu na chorobę, wówczas Kozłowski odesłał go na drogę sądową.

Ryzyko robotnicze. Dzięki systemowi oszczędnościowemu, panującemu w warsztatach kolejowych, skutkiem czego heblarka nie jest należycie obstażona — niedawno chciał inspektor Bartkiewicz usunąć jeszcze jednego człowieka — zdarzył się niesześciśliwy wypadek tow. Chrystyanowi Schmidtowi. Tow. Schmidt przyniósł deskę do heblarki i przy obrabianiu jej uszkodził sobie lewą rękę w ten sposób, że wielki palec został ucięty, a reszta ręki cała pokaleczona tak, że konieczną okazała się operacja, którą uskutecznił trzech przywołani lekarze.

Potoczkwcy. Dnia 25 b. m. udał się tow. Malisz do Biegonic pod Nowym Sączem, by porozumieć się z strejkującymi robotnikami przy regulacji Dunajca. Ledwie przybył do włościannina Konstantego, gdzie się miało odbyć zgromadzenie na podstawie § 2, wpadło 5 chłopów, radnych gminy Biegonice i nazywając tow. Malisza buntownikiem, gwałtem zawlekli go, szarpając po drodze, do urzędu gminnego, gdzie reszta rady wraz z wójtem Banachem na niego czekała. Tow. Malisz zaprotestował przeciw nieprawemu aresztowaniu i objaśniając im ustawę powiedział, iż popełnili gwałt. Rada gminna wraz z wójtem udała niemą i zatrzymano M. w izbie gminnej do godz. 6 wieczór, o którym to czasie przybył żandarm sprowadzony, który nie widząc żadnej przyczyny do aresztowania, uwolnił tow. Malisza.

We wsi Biegonice istnieją dwie partje, jedna składająca się z kmieciów należących do związku chłopskiego Potoczka, do drugiej należą chłopcy zagonowi i wyrobnicy, wrogo odnoszący się do poprzedniej. Potoczkwcy z nienawiści ku socyalistom, dopuścili się gwałtu na tow. Malisza. Możemy pogratulować Potoczkwowi chłopów, którzy w obronie haniebnego gospodarki p. Haczewskiego ośmielili się popełnić gwałt na człowieku, który w interesie samych włóściw przybył do Biegonic. Tow. Malisz poczynił kroki prawne przeciw wójtowi i radzie gminnej, by w sali

sądowej odebrali lekce prawa. Wskazaniem byłoby, by żandarmeryę pouczono o ustawach o zgromadzeniach, bo żandarm, który uwolnił tow. Malisza poraz pierwszy w życiu słyszał z ust tow. Malisza o ustawie zgromadzeniowej.

Można sobie wyobrazić ile bezprawia może taka szajka potoczniaków dokonywać w stosunku do robotników i biedniejszych gospodarzy, jeżeli wobec tow. Malisza w ten sposób postąpiono. Myśli się oczywiście Banach i spółka, jeśli myśli, że strejk upadnie przy pomocy takich gwałtów, robotnicy są przekonani o słuszności swych żądań i nie nie odwiedzie ich do dalszego strejku, a tow. Malisza od zajmowania się nimi.

Zwycięstwo wyborcze socjalistów. Przy wyborach do rady gminnej w Amstetten (Austria Dolna) z kuryi czwartej wybrani zostali wszyscy czterej kandydaci socjalistyczni ogromną większością przeciw antysemitom i narodowcom. Między przypadłymi kandydatami znajduje się i b. burmistrz miejscowy.

Ostatni wyrok w procesie o „fort Romanówka“. W ostatnich dniach kwietnia odbyła się w Irkucku apelacyjna rozprawa przeciw 33 oskarżonym w znanej sprawie oporu zbrojnego w t. zw. „Forcie Romanówka“. Z tych tylko 28 zasiadało na ławie oskarżonych, p. czas gdy 5 zdołało uciec. Całą rozprawę charakteryzowało pewne wahanie się władzy, która przez usta generał-gubernatora iruckiego Kutaisowa i prokuratora starała się sama przysądzić oskarżonym okoliczności łagodzące. W mowie swój powiedział prokurator między innymi: „Nie można zaprzeczyć, że zarządzenia władzy, przeciw którym oskarżeni się zbuntowali, nie odpowiadały przepisom ustawowym. Gdyby nie p. stępowanie władzy, która zmusiła oskarżonych do oporu w domu Romanowa, nie byłoby doszło do tej tragedii. I tak zasądzono 55 osób na 660 lat więzienia! Znikła różnica wieku, p. ci, co daje dużo do myślenia. Z takim wyrokiem nie można się pogodzić“.

Obroncy i sami oskarżeni protestowali energicznie przeciw zmianie wyroku w drodze łaski carskiej. Sąd wydał wyrok zatwierdzający orzeczenie pierwszej instancji z równoczesnym zwróceniem się do ministra sprawiedliwości, aby wydał na cara zmianę wyroku na 2 lata więzienia bez utraty praw.

Oskarżeni podnieśli straszny krzyk: „Nie chcemy tego! Nie potrzebujemy tego! Precz z sądem!“ Także publiczność była oburzona i krzesała: „Precz z samodzielną! Niech żyją Romanowcy!“ Na ulicy powtórzyły się demonstracje. Charakterystycznym jest, że żołnierze nie usłuchali rozkazu polemajstra do rozprawiania publiczności i że wyraźnie sympatyzowali z zasądzonymi. „Wiemy bardzo dobrze, że wy dla nas i dla ludu cierpicie“ — mówili do zasądzonych.

Po procesie odbyło się zgromadzenie publiczne przy udziale przedstawicieli wszystkich stanów w Irkucku. Zgromadzenie udaremniło zamiary policyi, chcące jej rozbić i wysłało telegram z protestem do ministra spraw wewnętrznych.

Rosyjskie bezholowie. Niedawno pisma petersburskie donosiły o mianowaniu paru sędziów pokoju i członków sądu okręgowego... do Portu Artura!

Nawet jeden z translokowanych do Portu Artura urzędników: sędzia pokoju powiatu minusińskiego Zakonow, niedalek jak w kwietniu b. r. otrzymał 2000 rubli na podróż do swego miejsca naznaczenia, w którym... po Moskalach dawno już śladu nie było! Ale taka kwestya militarna, jak zdobycie przez Japończyków twierdzy arturskiej, w ministerstwie sprawiedliwości nie odrzuca wstrząsnęła porządkiem trybami maszyny biurokratycznej, która toczyła się dalej po swym.

O nieco podobnym, choć mniej efektywnym dowodzie bezholowa, świadczą następujące wiadomości podana przez „Pieterburskija Wiedomosti“: „Ministerstwo komunikacji, pragnąc znacznie zwiększyć zdolność przewozową kolei sybirskiej, postanowiło zbudować 50 lokomotyw popiesznego typu oraz 300 specjalnych wagonów piętrowych z konstrukcją stalową, do której materiały wyrabiają firmy zagraniczne.“

Ministerstwo rzeczono materiały zamówiło terminowo i terminową również umowę zawarło z krajowymi fabrykami wagonów, mającymi użyć je do budowy. I cóż się pokazało? Pilne zamówienie ministerstwa komunikacji, które za półpięć musiało drogo przepłacić, przeleżało miesiąc cały... na komorze z powodu, iż ministerstwo handlu nie przesłało na czas rozporządzenia, zwalniającego ową przesyłkę od cla...“

Zwycięstwo floty rosyjskiej miało miejsce... w Jarosławiu nad Wołą.

W dniu 14, czyli 1 maja st. stylu, urządzoną tam została manifestacja na łodziach — z pieśniami, przy rozwiniętych czerwonych sztandarach.

Ofensywę rozpoczęto z ramienia caratu: przeclwko floty i nieprzyjacielskiej wysłały został rządowy statek parowy „Rybniak“, który ją rozprószył i i zmusił nieprzyjaciół do wyławowania.

Po tym tryumfie marynarskim nastąpił lądowy. Kozactwo mężnie natarło na nieprzyjaciela, który poszedł w rozpyskę.

Zwycięstwo powyższe nie pociągnęło żadnych strat: nawet jeden kozak nie zginął.

Posiedzenie komitetu partyjnego krakowskiego odbędzie się we wtorek 30 bm. o godz. 8 wieczorem w lokalu Związku przy Małym Rynku.

Kadencja rady m. Krakowa w dotychczasowym składzie upływa z dniem 9 czerwca b. r. Posiedzenie rady w dawnym składzie już się prawdopodobnie nie odbędzie, a uzupełniona ostatnimi wyborami rada miasta zbierze się na pierwsze posiedzenie dopiero po upływie terminu obecnej kadencji, a więc po dniu 9 czerwca b. r.

Ekspozytura budowy dróg wodnych. „Ozasowi“ donoszą z Wiednia: Ekspozytura dyr. budowy dróg wodnych wchodzi w życie w Krakowie, nieodwołalnie dnia 1-go lipca bieżącego roku. Odpowiednie lokalności już zostały wynajęte. Zadaniem ekspozytury jest w pierwszym rzędzie sporządzenie szczegółowych projektów dla tych robót kanalizacyjnych, które się mają rozpocząć wczesną wiosną r. 1906.

W pierwszym rzędzie ma być wykonana kanalizacja Wisły pod Krakowem; zadanie ważne z tego powodu, że łączy się ze sprawą zabezpieczenia Krakowa przed powodzią. Po wykonaniu projektów szczegółowych i przygotowawczych prac administracyjnych, ekspozytura zamieniona zostanie na samodzielne kierownictwo robót kanałowych galicyjskich.

Ekspozytura składać się będzie z 18 technicznych urzędników, 16 rysowników, 12 urzędników administracyjnych, jednego kancelarjnego, jednego geometry i odpowiednio licznej służby biurowej. Celem uzupełnienia obecnie już funkcjonującego personelu który z Wiednia przeniesiony będzie do Krakowa, ma być w tych dniach rozpisany krótkoterminowy konkurs na 13 sił technicznych, a mianowicie cztery w IX. randze i dziesięć w X. randze.

Nieszczęśliwy wypadek. W sobotę o godzinie 11 przed południem na krakowskim dworcu kolei północnej wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Mężczyzna nieznanego nazwiska wypadł z wozu pociągu będącego w ruchu i potknął się ciężko. Zawezwane pogotowie ratunkowe, po udzieleniu pierwszej pomocy, odwoziło nieszczęśliwego do szpitala.

Baron Alfons Rotszyl, o którego śmierci depeche donoszą, był szefem paryskiego domu Rotszylów i liczył 78 lat. Był on synem barona Jamesa Rotszylda, założyciela paryskiego domu, który za króla Ludwika Filipa (1830 do 1848) wywierał potężny wpływ na stosunki finansowe Francji, a przez popieranie prywatnych interesów pieniężnych „mieszkańskiego króla“, położył podwalinę pod przyszłe bogactwo swojej gałęzi. Zmarły brał udział we wszystkich większych operacjach giełdowych ubiegłego stulecia, a jedną z najważniejszych było wystąpienie się o 5 miliardów franków, które Francja po wojnie 1870/1 zapłaciła Niemcom tytułem odszkodowania wojennego.

Ta operacja finansowa, którą z początku uważano za niemożliwą, doszła w krótkim stosunkowo czasie do skutku, a fundusze dostarczyły dwie przez Francję zaciągnięte pożyczki 5 procentowe na łączną sumę 6912 milionów franków po kursie 82 1/2 i 84 1/2. Pożyczki te stanowią obecnie najważniejszą część 3 proc. renty francuskiej. W ostatnich latach brał rotszylowski dom paryski główny udział w emisji pożyczek rosyjskich i dotychczas jest miejscem wypłaty rosyjskich zobowiązań wobec zagranicy. Także dla finansów Austro-Węgier był Rotszyl paryski ważnym czynnikiem.

Przy jego pomocy przeprowadzono wszystkie pożyczki, połączone z regulacją waluty, on ma w rękach jedną z najważniejszych kolei austriackich (południową), oraz jest głównym akcyonariuszem zakładu kredytowego, kolei północnej, fabryk w Witkowicach i kopalń nafty w Galicji. Oprócz interesów bankowych uprawiał smarły interes kupiecki: był posiadaczem kopalń miedzi i żelaza, dawał zaliczki i kredyty na towary i t. d. Majątek osobisty po zmarłym pozostał ocenianą na miliard franków, zaś majątek firmy ma być daleko większy.

Pozostawił on syna Edwarda i dwóch braci, którzy obejmą kierownictwo firmy. Szef wiedeńskiego domu, br. Albert Rotszyl, był złodziejem zmarłego.

Zniesienie ekskomuniki. Dzienniki petersburskie donoszą, że synod oświadczył się za zniesieniem ekskomuniki, rzucanej w roku zeszłym na Tołstoję.

ZAWIADOMIENIA.

— Repertuar teatru miejskiego w Krakowie. Niedziela: „Honor“, dramat w 4 aktach H. Sudermana (gościnny występ Bol. Leszczyńskiego).

— Wycieczka z zabawą taneczną odbędzie się we czwartek 1 czerwca b. r. staraniem Związku kobiet do Woli Justowskiej w ogrodzie p. Meckiej. Program: 1) Koło szczęścia. 2) Tombola kwiatowa. 3) Konkurs cnoty. 4) Wesoła pociąta i confetti. 5) Monolog humorystyczny. O zmroku: 6) Świetne obrazy z Japonii. 7) Żywy obraz. 8) Produkcyjne Chóru robotniczego. Podczas zabawy przygrywać będzie muzyka wojskowa 56 pp. Wstęp 50 h, dla dzieci 20 h. Początek o godz. 2 po południu. Czysty dochód na cele stow. Związku kobiet.

— Komitet II. zjazdu polskich abstynentów urzędnie codziennie od godziny 5—7 wieczorem w lokalu Towarzystwa „Eleuterya“ w Krakowie, przy ulicy Jagiellońskiej 5.

Gabryelski kupuje, sprzedaje i najmuje — fortepiany, pianina, harmonie i pianole — krajowe i zagraniczne — nowe i przegrane — za gotówkę i na spłaty — bez zaliczek.

Zwraca się uwagę na dołączony do dzisiejszego numeru prospekt firmy „Emanuel Khuner i syn“, właścicieli fabryki tłuśczone roślinnego „Kuneri“.

Z CARATU.

Walka robotników żydowskich przeciw szumowinom społecznym.

Warszawa, 27 maja. Pet. ag. tel. Z powodu rabunków, jakie zaszły w mieście zwiększono liczbę patroli. Przybyły cztery pułki. Prasa wyraża się z wielkim niezadowoleniem z powodu beczynności policyi.

Warszawa, 27 maja. Generał gubernator ogłasza, że strzeżenie spokoju w mieście powierzono wojsku. Osoby wywołujące niepokoje będą postawione przed sąd wojenny.

Wojna ros. jsko-japońska.

Eskadra Rożestwiewskiego.

Salgon, 28 maja. Ostręty węglowe, które od dawasy ładunek powróciły tutaj donoszą, że dnia 24 b. m. fl. ta Rożestwiewskiego znajdowała się koło Szangaju i płynęła dalej w kierunku cieśnicy koreańskiej. Pancernik „Solij“ uległ nieszczęśliwemu wypadkowi i nie może dalej płynąć, spodziewają się jednakże, że za kilka tygodni naprawa jego będzie ukończona.

Pogłoska o bitwie morskiej.

Tokio, 27 maja. (Biuro Reutersa). Flota Rożestwiewskiego znajduje się na wysokości Tausimy. Obiega pogłoska, że pomiędzy flotą Rożestwiewskiego a flotą Togi przyszło w cieśninie Koreańskiej do walki.

Petersburg, 27 maja. (Pet. ag. tel.) donosi z Cifu, że parowce japońskie otrzymały rozkaz zatrzymania się, jak się zdaje, z powodu obecności rosyjskich krążowników koło Wusung.

Utarczki w Mandżurii.

Petersburg, 27 maja. Generał Liniewicz telegrafuje pod datą 25 bm. Oddział konnicy pod komendą generała Mischzenki, złożony z części brygady kaukaskiej i dywizji kozaków zabajkalskich odparł dnia 17 bm. nieprzyjaciela w kierunku południowym i zbliżył się do Hintufuan. Dnia 18 bm. dotarł ten oddział do drogi prowadzącej do Takumen i podpalił magazyn z materiałami, zniszczył druty telegraficzne na znacznej przestrzeni. Silne bandy Chunchuzów które grasowały w tej okolicy zostały częścią zniszczone, częścią rozproszone. Dnia 19 oddał ten dotarł na drodze prowadzącej do Takumen, aż do miejscowości Sibuti; wyżyny położone na południe od Takumen zajęte były przez silne oddziały japońskie, uzbrojone w karabiny maszynowe. Nasz oddział zaatakował Japończyków, zniszczył dwie japońskie kompanie, a jedną wraz z wszystkimi oficerami wziął do niewoli i dotarł aż na prawy brzeg rzeki Liao. Rozprószył oddział japoński, który wiozł ryż, herbatę i konserwy, oraz owoce, oraz zniszczył druty telegraficzne. Ogółem zabraliśmy do niewoli 234 Japończyków w tem 5-ciu oficerów.

Tokio, 28 maja. Urzędownie donoszą z placu wojny pod datą 25 bm.: Japońska konnica odparła kozaków w kierunku północnym i północno-wschodnim i zajęła Heun Mien Heng, 18 mil na północ od Hangfu. Zresztą sytuacja niezmieniona.

Flota bałtycka.

Szangaj, 27 maja. Okręty floty bałtyckiej wczoraj wieczorem opuściły wyspę Saddle.

Neutralność Chin.

Londyn, 27-go maja. „Standard“ donosi z Szangaju: Taotaj chiński zaprotestował w konsulacie rosyjskim przeciw obecności okrętów rosyjskich w Wusung i zażądał, aby okręty te w przeciągu 24 godzin odjechały. Przez cały dzień urzędnicy i szpiegowie japońscy na małych parowcach zatrzymywali się koło rosyjskich okrętów w pobliżu Wusung. Również dwa chińskie krążowniki znajdują się koło Wusung.

Pogłoski o rzekomej bitwie morskiej są bezpodstawne.

Rosyjskie krążowniki „Rion“ i „Smoleńsk“ towarzyszyły wydzierżawionym przez Rosję okrętom przewozowym aż do Wusung. Oficerowie okrętów przewozowych oświadczają, że okręty rosyjskie wojenne znajdują się w dobrym stanie i że pogłoski o chorobie Rożestwiewskiego są mocno przesadzone.

TELEGRAMY.

Sejmy.

Praga, 28 maja. Na konferencji przełożonych klubów czeskich i niemieckich osiągnięto zupełne porozumienie co do programu prac sejmiku i postawienia na porządku dziennym kilku spraw, dotyczących regulacji rzek i budowy kolei lokalnych.

Lokaut.

Opawa, 28 maja. 22 budowniczych w Morawskiej Ostrawie i okolicy oświadczyło solidarność z firmą Mihacz, której robotnicy strejkują, i postanowiło swoich robotników wydalić.

Proces o bomby tryesteńskie.

Wiedeń, 27 maja. Na dzisiejszej rozprawie o spisek w Tryeście podał sędzia przysięgi Giesshammer do wiadomości trybunału list jaki otrzymał, a który brzmi:

„Zdaje mi się, że pan czujesz wielką antypatyję do oskarżonych. Podajemy panu do wiadomości, że jeżeli który z oskarżonych

choćby na dzień kary będzie skazany to jestes pan straconym. Wyrok zapadł.

Podpisano. „Komitet Irredenta Italia“. Adwokat dr. Neuda wyraził oburzenie z powodu tego listu. Trybunał uchwalił ze względu na porządek i spokój publiczny odbywać rozprawę do końca poufnie.

Również mężowie zaufania włoscy dziennikarze będą wykluczeni od udziału w rozprawie, gdyż jeden z obrońców oświadczył, że oskarżeni nie mają do nich zaufania.

Zderzenie okrętów.

Tryest, 27 maja. Lloyd donosi: Parowiec „Marya Walerya“ zderzył się koło Szangaju z innym parowcem, który odniósł ciężkie uszkodzenia.

Przesilenie na Węgrzech.

Budapeszt, 27 maja. Poseł M. chwał Hodza (Słowak) zgłasza interpelację z powodu nadużyć węgierskiej władzy administracyjnej. Poseł Pap zdaje sprawę z petycji komitetu Heves, która wzywa Sejm węgierski do wytrwania w walce o konstytucję i wyraża zaufanie większości sejmiku. Referent wyraża przekonanie i nadzieję, że również inne komitety pójdą za tym przykładem. W dyskusji nad tą petycją zabrał głos hr. Bathyanyi z partii Kossutha i występował ostro przeciwko partii liberalnej i ministerstwu Tiszy.

Budapeszt, 27 maja. Na sobotnim posiedzeniu w dalszym ciągu dyskusi nad petycją komitetu heweskiego wywołał hr. Batyanyi, że większość na ofiarowanych jej warunkach nie mogła objąć misji utworzenia gabinetu. Koalicja jest zdania, że nominacja gabinetu przejściowego lub urzędniczego sprzeciwia się konstytucji węgierskiej. Muncypia zapewne spełnią swój obowiązek wobec takiego rządu. Mówca nie wierzy, aby się znalazł Węgier, któryby się podjął tak niepatryotycznego zadania. Węgierskie społeczeństwo wobec takiego rządu spełni swój obowiązek.

Wołania na lewicy: Będziemy bojkotowali i obalimy taki rząd.

Ze względu, że siły ekonomiczne państwa węgierskiego są małe, może zajść potrzeba zaspokojenia żywotnych interesów Węgier przez kreślenie budżetu wojkowego. Mówca przedkłada wniosek, aby Izba wyraziła radość z powodu petycji komitetu heweskiego, który staje w obronie konstytucji i oświadczyła, że wszelkimi stojącymi do dyspozycji środkami walkę prowadzić będzie.

Poseł baron Kaas oświadcza, że w razie zamianowania rządu konstytucyjnego, Węgry użyją biernego oporu. Węgierscy urzędnicy z pewnością spełnią swój obowiązek, nie zdradzając i postarają się, aby sprzeczna z konstytucją administracja została uniemożliwiona.

Wołania na lewicy: „Choćby to miało nastąpić na barykadach!“

Społeczeństwo węgierskie zapewne przyjdzie z pomocą i uniemożliwi takie rządy, a prasa węgierska stanie na wysokości swego zadania.

Po przemowie posła Navaya, dysydenta, obrady przerwano. Następne posiedzenie w poniedziałek. Na porządku dziennym dyskusja nad wnioskiem Kossutha o autonomicznej węgierskiej taryfie cłowej.

Przesilenie gabinetowe w Norwegii.

Chrystiania, 28 maja. Król Oskar oświadczył na posiedzeniu rady państwowej, że odmawia sankcji ustawie konsularnej uchwalonej przez storting.

Wobec tego rząd podał się do dymisji. W pisemnej dymisji powiedzianem jest, że odmowa sankcji ustawie, na którą zgodził się rząd i storting jednomyślnie, a której przeprowadzenia domaga się cały naród norweski, nie może, zdaniem ministrów, znaleźć usasadnienia w dbałości o interesa Norwegii i raczej zagrożaby samolstnemu stanowisku państwa i byłaby objawem osobistej władzy królewskiej, która sprzeciwia się podstawowej zasadzie polityki konstytucyjnej.

Ze stowarzyszeń i zgromadzeń.

> Zabawa ogrodowa robotników stolarskich i tapicerskich odbędzie się w niedzielę 28 b. m. na Woli Justowskiej w ogrodzie p. Meckiej. Początek o godz. 2 po południu. Wstęp 40 h. Muzyka wojskowa.

> Posiedzenie zarządu stowarzyszenia robotników stolarskich w Krakowie odbędzie się dnia 30 b. m. o godzinie 7 wieczorem w Związku stow. rob. (Mały Rynek 8).

> Główny zarząd robotników stolarskich i drzewnych w ogóle „Zgoda“ we Lwowie wzywa swoje filie i stacje płatnicze do wybrania delegatów na walne roczne zgromadzenie, które odbędzie się w niedzielę 4 czerwca b. r. o godzinie 10 rano w lokalu „Zgody“ we Lwowie, przy ulicy Skarbowski 16.

> Stowarzyszenie robotników malarskich i lakierowniczych we Lwowie zawiadamia członków, iż walne zgromadzenie członków odbędzie się dnia 9 czerwca. Festyn na górze Zamkowej na dochód prasy robotniczej odbędzie się dnia 10 czerwca.

> Lokal „Spójni“, stowarzyszenia polskiej młodzieży postępowej we Lwowie, został przeniesiony do pałacu Mikołajskiego, schody II., I. piętro (obok pałacu kryształowego).

> Bazańność malarze i lakierownicy Wydział stowarzyszenia robotników malarskich i lakierniczych we Lwowie podaje do wiadomości wszystkim grupom i stacyom płatniczym, iż zwołuje do Lwowa na dzień 8 czerwca b. r. walne zgromadzenie z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu. 2) Sprawozdanie kasowe. 3) Organizacja centralna czy krajowa? 4) Wybór zarządu. 5) Wnioski i interpelacje. Upraszamy wszystkie grupy i stacje płatnicze o wysłanie delegatów, wybranych na poufnych zebraniach jakoteż o wyrównanie zaległych wkładek. Za wydział główny: Leon Stengel, przewodniczący. Leon Säbel, sekretarz.

Z zaboru rosyjskiego.

Z ruchu zawodowego.

Systematyczny zorganizowany ruch zawodowo-strejkowy szerzy się obecnie we wszystkich większych miastach Królestwa. Dzienniki tamtejsze przepełnione są wiadomościami o strejkach, nie wspominają tylko, że kieruje nimi partya socjalistyczna. Podajemy tu, jako dopełnienie do naszych korespondencji, wiadomość o kilku świeżo wyszłych z tajnych drukarni partyjnych odezwach strejkowych:

Odezwą do pracowników ruchu kolei nadwiślańskich. Warszawa 18 maja 1905. Praski komitet P. P. S.

Odezwą do robotników fabryki elektrotechnicznej Petscha. Warszawa 23 maja. Komitet Powiśla P. P. S.

Odezwą do wszystkich żydowskich malarzy w Warszawie. 10 maja. Komitet strejkowy malarzy warszawskich P. P. S. (w żargonie).

Odezwą do robotników fabryki Karacha o zwycięskim zakończeniu strejku garbarzy. Radomska organ. garbarzy P. P. S.

Odezwą Łódzkiego Komitetu Rob. P. P. S. (w żargonie) po święcie majowym.

Przegląd społeczny.

Krajowy zjazd robotników budowlanych: murarzy, kamieniarzy, cieśli itd. odbędzie się w dniach 11 i 12 czerwca b. r. w Jarosławiu. Tymczasowy porządek dzienny zjazdu: 1) Jednolita organizacja budowlana; 2) Agi-

tacja i prasa; 3) Unormowanie dnia roboczego w całej Galicyi; 4) Unormowanie płacy; 5) Inne wnioski.

Na zjazd ten zapraszamy wszystkie organizacje zawodowe robotników budowlanych w kraju i wzywamy Towarzyszy do licznego obesłania zjazdu.

Wnioski, jakoteż wszystkie pisma w sprawie zjazdu nadsyłać należy pod adresem: Franciszek Sulczewski, Kraków, Podwale 12. Za komitet zjazdu: Franciszek Łyszczarz, Franciszek Sulczewski.

Strejk metalowców w Norymberdze. Przeszło dwa tysiące czterysta robotników, zajętych w fabryce maszyn firmy A. G. Augsburg-Nürnberg w Norymberdze, zastrejkowało 19 b. m., żądając podwyższenia płacy i skrócenia dnia roboczego. Robotnicy polscy tamże pracujący zwracają się do galicyjskich tokarzy żelaznych, ślusarzy maszynowych i budowlanych, tudzież stolarzy z wezwaniem, aby nie ulegali namowom wysłanych do Galicyi przez firmę agentów i nie przyjeżdżali do Norymbergi.

RUCH STREJKOWY.

Strejk robotników stolarskich w Stryju. We wtorek 23 b. m. wieczór odbyło się w lokalu stow. rob. „Znicz” ponfne, ale niezwykle liczne zebranie robotników stolarskich. Po referacie tow. Dryszki ze Lwowa, przemawiał tow. Ermann żargonem, w dyskusyi przemawiało kilku robotników stolarskich, wzywając kolegów do solidarnego wytrwania w strejku.

Tow. Plotowski w imieniu komitetu partyjnego zaznaczył, że nie jest łatwą rzeczą stawiać do strejku z robotnikami nieorganizowanymi.

Odpowiedzią na wywody było masowe wpisanie się do organizacyi. Robotnicy nie dali się niczem odciągnąć od strejku, wydali odezwę do majstrów, a gdyby żądania robotników do dnia 30 b. m. nie zostały przez majstrów przyjęte, nastąpi strejk.

Nadmienić wypada, że dotąd na żądania robotników zgodził się i podpisał ugodę majster stolarski p. W. Ostachowicz.

Już wyszły z druku portrety i reprodukcje obrazów:

Męczennicy za sprawę proletaryatu: Kunicki	6 h.
1 Bardowski. 2 portrety, razem	6 h.
Ludwik Waryński, portret	6 h.
Ignacy Daszyński, poseł do Rady państwa, portret	10 h.
Karol Marx, portret	6 h.
Ferdynand Lassalle, portret	6 h.
Fryderyk Engels, portret	6 h.
August Bebel, portret	6 h.
Wilhelm Liebknecht, portret	6 h.
4 portrety na jednej karcie z napisem: „Równość, Wolność, Niepodległość”. Fr. Engels, K. Marx, W. Liebknecht, F. Lassalle Razem	6 h.
Wolność prowadzi lud do boju. Reprodukcja światłodrukowa powszechnie znanego obrazu francuskiego artysty-malarza Delacroix Strachy na Lachy!.... Reprodukcja znakomita sztuchu francuskiego	6 h.
O. Gapon, portret	6 h.

Wszelkie zamówienia, przy równoczesnym załączeniu należytości, przysyłać należy wyłącznie pod adresem: Administracja „Naprzodu” Kraków, ul. Sławkowska 1. 29.

NADESLANE.

(Za dzieła ten redakcyja nie odpowiada.)

Dr S. L. Schott
przeniósł się z Kołomyi i otworzył kancelaryę adwokacką w Krakowie przy ul. Grodzkiej 1. 9.

Zakład wodoleczniczy

w Krakowie, ul. św. Agnieszki 1. 5, I równieństwem specjalisty do chorób wewnętrznych dra KUPCZYKA, otwarty przez cały rok. Masaż i elektryzowanie. Zgłoszenia przyjmują: Dr Kupezyk, Szewska 1, od godz. 2—4.

Dr Maks Landau
otworzył kancelaryę adwokacką w Wiedniu, XVIII. Gentzgasse 117. Telefon nr. 21.133.

Dr ARTUR FROMMER

I. sekundaryusz oddz. chir. szp. św. Łazarza ordynuje obecnie ulica Radziwiłłowska Nr. 31 (róg ulicy Lubież) od godz. 3—4 popołudniu. — Nr. telefonu 81.

ZAKŁAD ROENTGENOWSKI

zaopatrzony w najnowsze przyrządy do prześwietlania i fotografowania oraz do leczenia chorób skórnych.

Za treść ogłoszeń Redakcyja nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności.

Ceny ogłoszeń w nagłówku.

Ruch Wychodźców z Galicyi i Bukowiny przez Tryest

Jazda przez Tryest do Nowego Jorku i wszelkich miejscowości Północnej Ameryki w wykwintnie urządzonej pierwszorzędnym parowcach.

Zjednoczone austr. akcyjne Tow. żegluga w Tryeście



295

„AUSTRO AMERICANA“

jako jedyne austriackie Towarzystwo żegluzne, które na mocy rozporządzenia ministerialnego z dnia 30 kwietnia 1904 r. l. 21.903 upoważnione zostało do tworzenia agencji i zastępstw, ustanowiło

Generalną agencję dla Galicyi i Bukowiny

— i upoważniło ją do zorganizowania poszczególnych agencji. — Zadaniem tej organizacji jest: oprzeć swą działalność na rzetelnej podstawie, ochronić wychodźców od wszelkiego wyzysku i skierować ruch wychodźców o ile możliwości przez austriacki port Tryest. Towarzystwo i jego agencje mają czuwać nad tem, ażeby pasażerowie płacili tylko oznaczone przez Zarząd ceny jazdy i otrzymywali możliwie najlepszy wikt i utrzymanie.

Wszelkich wyjaśnień udzielają oraz sprzedają kart załatwiają:

Generalna Agencja: Goldlust i Ska w Krakowie, ul. Lubież 7 oraz w Brodach, Podwołoczyskach, Czerniowcach, Nadbrzeziu, Szczakowej. — oraz zastępca: Maksymilian Węgrzyn, Lwów, Błonie 2 i prowincjonalne agencje.

Ozyasz Herbst

handel mebli
w Krakowie, przy ul. Starowiśniej 1. 16

wypożyczają meble

pod bardzo przystępnymi warunkami, równocześnie podaje do wiadomości, że kupuje także

używane meble.

TWARZE STARO WYGLĄDAJĄCE

nabierają wyglądu młodego i świeżego skoro się je pielęgnuje sławnym i zupełnie nieszkodliwym prawdziwie angielskim **mlekiem ogórkowym Balassa.** Niezrównany ten środek piękności usuwa po kilku dniach z twarzy zmarszczki, fałdy, krosty, piegę i plamy wątrobiane i nadaje tejże świeżą delikatną i piękną cerę. Flakon 2 K, do tego prawdziwe ang. mydło ogórkowe 1 K, krem ogórk. 2 K, puder K 2 i K 120. Nabyć można w każdej aptece. Wysyłka pocztą przez aptekę C. Balassa, Budapeszt Erzsébetfalva. Należy się wystrzegać bezwartościow. naśladownictw. Skład główny: Zygmunt Rucker, Lwów; F. Breyer, Przemyśl na Bramie 1. 4; w Krakowie u firmy H. Reim i Ska oraz w wszystkich aptekach i drogueryach.



Nim Pan kupujesz!

Żądać Pan odemnie mój bogato ilustrowany katalog na zegarki, łańcuszki, biżuterię i t. p., który darmo i opłatnie wysyła firma:

Józef Foll, Kraków, Grodzka 60.

Najlepszy, najpiękniejszy i najtańszy zegarek terazniejszości!



116

Prawdziwe Roskopf kryte ze złota double Anker-Remontoir

są najnowsze zegarki Roskopf. Zegarki te posiadają znakomity poręczony, precyzyjny mechanizm ankrowy, są podwójnie kryte o 3 bardzo silnych kopertach ze złota double i odskakującą pokrywka. Złoto double jest metalem podobnym do złota, który nigdy nie traci tego podobieństwa. Zegarki te bywają z powodu swego wspaniałego wykończenia powszechnie podziwiane i nie można ich odróżnić od zegarków ze szczerze złota.

Cena 5 złr.

Do tego odpowiedni męski łańcuszek podwójny, ze złota double zhr. 150. Przy każdym zegarku znajduje się 3-letnia pisemna gwarancja. — Wysyłka tylko za zaliczką.

Josef Spiering, Wien I., Postgasse 2-37.

IWONICZ ZAKŁAD ZDROJOWO-KAPIELOWY I KLIMATYCZNY.

(STACJA KOLEJOWA IWONICZ).

Najsilniejsza Szcozawa siono-jodowo-bromowa.

Od dawna stwierdzona jej skuteczność we wszystkich postaciach zółzów (scrofuloza), w chorobach kości, skóry i w ogóle we wszystkich chorobach wymagających przyspieszenia odnowy materii.

Urządzenie Zakładu wzorowe, oświetlenie elektryczne, wodociągi. Na sezon tegoroczny wybudowano dwa domy o 60 pokojach.

Lekarze zakładowi: Docent Dr. Antoni Gabryszewski ze Lwowa i Dr. Julian Stanisławski z Krakowa, tudzież 4 lekarzy wolno praktykujących.

W sezonie I-ym do 20 czerwca i w III-im od 20 sierpnia mieszkania znacznie tańsze.

Uwolnienie od taksy na podstawie świadectw ubóstwa udziela się tylko w I i III sezonie.

Zamówienia na mieszkanie, wodę mineralną, sól, ług i muł przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela

Dyrekcja Zakładu zdrojowo-kapielewskiego w Iwonicy.

JA ANNA CSILLAG

z moimi 185 centymetrów olbrzymio długimi włosami, które uzyskałam przez 14-miesięczne użycie przezemnie wynalezioną pomadę. Takowa została uznana za jedyny środek do pielęgnowania włosów, do przyspieszenia wzrostu tychże, oraz do wzmocnienia skóry, powoduje ona u Panów pełny i silny zarost brody i już po krótkim użyciu nadaje włosom na głowie, jakoteż na brodzie naturalny połysk, oraz gęstość i chroni takowe od przedwczesnej siwizny aż do najpóźniejszego wieku.

Cena jednego krążka

1, 2, 3 i 5 złr.

Wysyłki pocztą codziennie po nadesłaniu kwoty, albo za zaliczką pocztową na całą kulę ziemską z fabryki, dokąd należy także wszelkie zlecenia nadsyłać.

Anna Csillag

Wiedeń, I., Graben Nr. 59



Skład główny dla Krakowa: Droguerya Arnolda Reifera, Grodzka 1. 38.



Rynek 41, Linia A-B

poleca

Bieliznę męską
Krawaty, Rekawiczki
Kapelusze, Cyliny
Pończochy, Skarpetki
Torby, Torebki, redcel
Necessery do podróży
Parasole, Laski
Pugilaresy, Tytenierki
Wyroby
galanteryjne i skórkowe

Główny skład zabawek

Ceny najniższe i bezkonkurencyjne



Supelnego przekonania że balsam i maść centyfoliowa apte- mi niedoścignionymi w działaniu przy wszystkich cierpieniach wewnętrznych, influenzy, katarach, krocach i zapaleniach wszelkiego rodzaju, osłabieniach, zaburzeniach w trawieniu, ranach, abscessach oraz uszkodzeniach ciała i t. p., można natychmiast nabrać przez sprowadzenie bezpłatnie przy zamówieniu balsamu, lub na życzenie osobno, książki, jako poradnika domowego, zawierającej tysiące oryginalnych pism dziękczynnych. — 12 małych lub 6 podwójnych flaszek balsamu K 5'—, 60 małych lub 30 podwójnych flaszek K 15'—, 2 cegiełki maści centyfoliowej K 3-60, opłatnie ze skrzynką. Proszę adresować:

Aptekarz A. Thierry w Pregrada obok Rohitsch-Sauerbrum. Fałszerze i odsprzedający naśladownictwa będą sądownie ścigani.

Największy skład Singera Maszyn do szycia i haftu

R. Pawłowskiego daw- J. Iwanickiego

w Krakowie, Rynek główny 18.

Poleca maszyny najnowszej konstrukcyi, ręczne od 30 do 65 złr. nożne od 40 do 120 złr. gotówką 10 proc. taniej. Bezpłatna nauka haftów ozdobnych, robót sznurkowych i wszelkiego szycia maszynowego. — Uwaga! W innych składach sprzedawane maszyny do szycia są jednego z dawniejszych systemów, nisko-ramienne, ciężkie i głośnie szylące, i nie mają nie wspólnego z moimi najnowszej konstrukcyi, z wszelkimi ulepszeniami, ciche i lekko szylące maszyny Singera modelu z r. 1902, którym pod względem dobroci, trwałości i działalności, żadne inne w przybliżeniu dorównać nie mogą. Nowości! Singera maszyny do szycia i haftu, które bez doreczania płyt i zmieniania zębów, przyrządza się do haftu.



32 Nr. Floryańska, Kraków Nr. 32

Telefon 605.

Kto zachować czerstwe zdrowie chce,
Ten niech pamięta,
Że na wszystkie troski lekiem
Słynny „**PODBIPIĘTA**“,
Na żołądek zaś „**BOTANIK**“,
A słynna „**Teściowa**“

Ta jest wyjątkowo dobrą
Gdy cię boli głowa....
Od „**teściowej**“, która w domu
Życie ci ociernia.
Te likwory Marczyńskiego
Sprzedaje „**PROBIERNIA**“.

Po tanich cenach fabrycznych.

Nr. Floryańska, Kraków Nr.

Ażeby nie błdzić L. 32 jest umieszczona w wielkich rozmiarach na oknie wystawowym.

Lemoniada musująca Bombony i Piwo imbirowe

stanowią najlepsze napoje ludowe,
bardzo zdrowe, wolne od alkoholu.

Prawdziwe tylko z tą marką:

Wszędzie
do nabycia!!



317

Z dawien dawna znana ze swej dobroci i zapachu prawdziwa

Herbatę rosyjską

zbioru majowego, poleca handel

W. Adamowicza w Brodach

(na pograniczu rosyjskim)

„Familijska“ bardzo dobra zlr. 1.40
„Melange de Moskau“ w oryg. opak. „ 2.50
„Imperial“ Cesarska w oryg. opak. „ 3.50
„Okruchy“ z najlep. herb. kwiat. „ 1.20
Grzybki litewskie tegoroczne kilo „ 3.—

Z BRODOW!

Herbata z Brodów!

Pierwszy krajowy skład hurtowny i częściowy

Gramofonów i Fonografów

JÓZEFA WEKSLERA

w Krakowie, ulica Grodzka 1. 71

poleca taniej niż wszędzie we wielkim wyborze Gramo-

fonów, Fonografy, płyty i walce najnowszych zdjęć.

Ceny bardzo przystępne.

Gramofon koncertowy z 10 płytami zlr. 35.—

Fonograf koncertowy z 5 walcami „ 8.—

Części składowe zawsze na składzie. — Reperacje wykonuje się dokładnie i szybko po cenach umiarkowanych. — Zamówienia z prowincji skutecznia się odrobną pocztą.



Do Ameryki i Kanady!

przeprowadza najtaniej i najlepiej po-
spieszonymi i pocztowymi parowcami, wprost
bez żadnego przesiadania z okrętu na okręt.

83 Generalny agent

M.G. Freudberg

Antwerpia, 10. Van Leriusstraat (Belgia).

Odjazd do Nowego Yorku co soboty; do Kanady co 10 dni!
Wikt najlepszy, usługa staranna.
Niechaj nikt pierw nie jedzie za morze, zanim od tej Agencji
nie otrzyma wyjaśnień i cennika, które wysyła się chętnie i darmo.

Do nabycia we wszystkich większych handlach

PARVEOL



Marka ustawowo chroniona.
Tylko tę markę zaopatrzono paczki są prawdziwe.

Z FABRYKI JON. SINGERA w BIELSKU (Szląsk austr.)

zastępca dla Galicji i Bukowiny: Szymon Loria, Kraków, Sebastyan 20.

NAJCZYSTSZE

GWARANTOWANE

MASŁO ROŚLINNE

zastępuje najzupełniej
masło naturalne.

Niezbędne w każdej kuchni
do gotowania, smażenia
i pieczenia. 167

WĘGIESKA

Różana Papryka Szegedyńska,
najlepsza, słodka, ręcz-
nie za prawdziwość, uznanej znakomitej
jakości, własnego wyrobu kg. za 5 K
Wysyłka za zaliczką, począwszy od
1 kg. opłatnie. Dalsze specjalności:
Słonina, węgierskie salami i t. p. b. tanio.
Dom wysyłkowy różnorodnych produktów krajowych
Haupt A. Rudolf Bpest, VII, Ovodag 22/k. u. VI.

Dachówki

trwałe, szczelne, lekkie
i piękne, dostarcza tanio
Kampel, Lwów, Mickiewicza 18.



Proszę żądać

gratis i franco

mego bogato ilustrowa-
nego cennika z przeszło
1000 odbitkami zegar-
ków, wyrobów srebrnych
i złotych

HANNS KONRAD

PIERWSZA

FABRYKA ZEGARKÓW

w Brüx Nr. 302 (Czechy).

Prawdziwy niklowy kotw. remont. wraz
z łańcuszkiem zlr. 2.25, 3 zegarki zlr. 6.50.
Tenże z podwójną kopertą zlr. 3.50. Ni-
klowy budzik zlr. 1.45, 3 sztuki zlr. 4.—,
w nocy z świecącą tarczą zlr. 1.65, 3 szt.
zlr. 4.50. Nie ma ryzyka! Dowolna wy-
miana, lub zwrot pieniędzy. 215

ŚLĄSKIE PŁÓTNO

70 cm. szeroka, 20 m. długość, płótno góralskie	zlr. 2.80
75 " " " " " " " "	3.10
75 " " " " " " " "	3.70
75 " " " " " " " "	4.80
75 " " " " " " " "	7.—
75 " " " " " " " "	4.40
75 " " " " " " " "	4.80
145 " " " " " " " "	4.20
Pierze darte po 1/2 kg. zlr. 1.25, 150	zlr. 2.—

Obrusy, serwety, ręczniki i chustki do nosa.
Wysyłka za zaliczką.

Johan Stephan, XIV. Freudenthal
(Śląsk austriacki). 278

Starym i młodemu mężczyznom
poleca się pismo, które się pojawiło
w nowym powiększonym wydaniu,
rady medycyny Dra Müllera

o rozstroju systemu ner- wowego i seksualnego

jakoż o gruntownym wyleczeniu te-
goż. Opłatna przesyłka w kopercie za
1 kor. 20 hal. w markach pocztowych.
Curt Röber, Braunschweig.



Moje tanie ceny wzbud- zają sensację:

Niklowy Rem. kieszon-
kowy z marką System
Roskopf wraz z pięk-
nym łańcuszkiem zlr.
1.50, trzy sztuki zlr. 4.40, sześć sztuk
zlr. 8.50. Srebrny Roskopf o 3 ko-
pertach bardzo silny zlr. 6.—. Stalowy
damski rem. zlr. 2.75. Srebrny damski
zegarek zlr. 3.90. Budzik najlepszy
zlr. 1.15. Łańcuszki srebrne od zlr. 1.—.
Zegarki damskie złote od zlr. 10.—.
Bogato ilustrowane cenniki na żądanie darmo i opłatnie.
Ignacy Cypres, Kraków ul. Floryańska 49



LEWINSON
WIEDEN
Rzetelne źródło zakupu dla
stempli z gumy i metalu,
drukarni z czcionkami i
całkowitymi maszynami do
drukowania i numerowania
dokładnie, pociąg do nakładów

Kauczukowe drukarnie czcionkowe
do składania całych wyrazów i zdań, do wła-
snego wygotowania wszelakich druków,
z wszystkimi dodatkami.

65 czcionek zlr. —.60	255 czcionek zlr. 2.40
90 " " —.80	354 " " 3.—
127 " " 1.—	468 " " 3.60
141 " " 1.20	650 " " 5.—
211 " " 2.—	820 " " 6.—

Wiedeń I., Adlergasse 12/24. Telefon Nr. 12179
Filia: Odessa, Rosya. 285
Gwałtownie potrzebne stambilo w kilku godz.

Poszukiwani
zastępcy
cenniki
darmo

Jedyna krajowa! Odznaczona medalem srebrnym na Wystawie krajowej

PIERWSZA KRAJOWA PAROWA

Farbiarnia i pralnia chemiczna

LANGER i Ska, WE LWOWIE.

Rantor przyjęcia w Krakowie, pl. W.W. Świętych 8

czyści chemicznie i farbuje na kolory modne, nieprute i prute
suknie damskie, męskie i dziecięce, uniformy i wszelkie materje wel-
niane i jedwabne, portyery oraz pióra i t. p. rzeczy. 297

Punktualne wykonanie do 8 dni. Ceny najniższe.

Słownko o nowym wynalazku ważnym dla palących papierosy.

Zastosowanie wiedzy w życiu praktycznym wydało już niejednokrotnie zdumie-

wające rezultaty, przyniosło wiele pożytku Ogółowi.

Dzisiaj hygieną święci prawie na każdym kroku tryumfy, zrozumiałem więc jest,

że i fabrykacy tutek cygaretowych — czyni postępy w tym kierunku, lecz nie

wszędzie i nie zawsze z dodatnim rezultatem.

Moje wieloletnie próby, upodstawione nauką i fachowem doświadczeniem, uwie-

cznione zostały ostatnimi czasy zdumiewającym skutkiem. Udało mi się bowiem

dość drogą badań chemicznych do preparatu znanego już dziś prawie wszę-

dzie — który nosi nazwę:

„SALVESOL“

Jestto wata chemiczna, mająca tak wielce pożądaną dla palących
papierosy własność, że aby mnie nie posądzono o czczą przechwałkę — biorę sobie
za zaszczyt powołać się na następujące, otrzymane w ostatnich czasach

UZNANIE:

WP. Mr. farm. W. Bełdowski w Krakowie

Z przyjemnością donoszę W. Panu, że od czasu, jak używam Pańskiej
waty „Salvesol“, nie doznaję przykrych objawów, które mi dokuczały
skutkiem palenia tytoniu. — Wobec tego upraszam o nadesłanie mi za
pobranem pocztowem kilo waty „Salvesol“.

Z w. p.

Prof. Dr. Antoni Mars.

Lwów, dnia 2-go maja 1903 r.

Zwracając uwagę P. T. Ogółu na powyższe uznanie, jakim za wynalazek mój
ze strony tak wielce poważnej i kompetentnej zaszczycony zostałem, czynię to głównie
i jedynie w interesie zdrowia P. T. palących papierosy i tytoń wogóle.

Do waty „Salvesol“ mają przyjemne i znakomite zastosowanie cygarniczki

szklane, bo w nich osadza się cała ilość nikotyny, a dym jest łagodny i chłodny.

Mr. farm. WŁ. BELDOWSKI.

Fabryka „Noris“ Wł. Bełdowskiego w Krakowie

poleca

1000 sztuk tutek „Noris“ ze Salvesolem Koron 280

i pakietek waty Salvesol „ —60

OZDOBA DLA KAŻDEGO POKOJU!



Z powodu zwi-
niecia fabryki u-
dało mi się tanio
zakupić 8000 dy-
wanów ściennych
i 11.000 dywan-
ków przed łóżka,
tak, iż jestem w
stanie wspaniale

Dywan ścienny

sznelkowy

obustron. jedna-

kowy, w pięknych

prawdziwych barwach 100 cm. szeroki, 200 cm. długi o cudownych deseniach:

Lwy, psy, rodziny renle, łabędź, paw, jeleni, wielbłąd, kwiaty etc. za zaliczką

posłać po zlr. 2.50.

Szczerbie polecenia godny do wilgotnych pokoi, ponieważ „dywan“ jest tak

gruby, że się wilgoć nie przedostaje.

Piękne dywaniki przed łóżka tylko 70 ct. sztuka

Pierwszy morawski eksportowy dom towarowy

JULIUS HOITASCH, GÖDING Nr. 34 (Morawy)

Setki podziękowań i dalszych zamówień znajduje się u mnie. — Nieodpowiednie

zostaną bez trudności przyjęte z powrotem i pieniądze zwrócone. 180

Wspaniale prasowaną bieleżną

osiąga się łatwo i pewnie przez

Krochmal o połysku srebrzystym

firmy

197

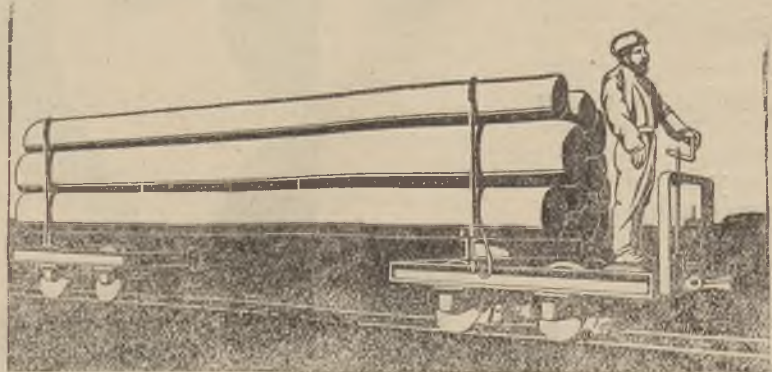
Fritz Schulz jun. Akt.-Ges., Eger i. B. u. Leipzig.

Prawdziwy tylko z markami „Globus“ i „Bügeleisen“

Do nabycia wszędzie w kartonach.

Koleje wąskotorowe

Węgierska fabryka wagonów i maszyn
Towarzystwa akc. w Raab.



sprzedaje i wypożycza

Zastępca dla Galicyi i Bukowiny:
Eifermann & Comp., Lwów — Drohobycz.

Przez Wysokie ok. Namiestnictwo
koncesjonowane

Biuro podróży

Zofii Biesiadeckiej
Oświęcim (dworzec)
sprzedaje bilety okrętowe
do Ameryki

I, II i III. klasy dla parostatków
pospiesznych, oraz bilety kolejowe
dla kolei północno-amerykańskich
we wszystkich kierunkach.
Ceny ściśle wedle taryf okrę-
towych i kolejowych.

BILETY OKRĘTOWE do KANADY
i bilety kolejowe kanadyjskie.
Prospekty darmo i opłatnie.

BROWAR PAROWY FRANCISZKA PASZKA w GRYBOWIE

(pocztą, telegraf i stacya kolei na miejscu)
Poleca Szanownej P. T. Publiczności

PIWO GRYBOWSKIE

które w oryginalnych skrzynkach do każdej stacyi kolejowej za zaliczką
wysyła, a mianowicie: Piwo eksportowe po 25 flaszek 7/10 litrowych
lub 30 flaszek 1/2 litrowych; Piwo Bawarskie po 30 flaszek 1/2 li-
trowych; Piwo Bok po 30 flaszek 1/4 litrowych.

PIWO GRYBOWSKIE

wyrobiane bywa wyłącznie ze słodu wysokokowego, bez domieszki słodu pra-
żonego, wskutek czego jest o wiele łagodniejszego smaku, jak piwo z brow-
arów bawarskich i niemieckich, mające smak karamelu i zalecane, bywa
osobom bezkrwistym, szczególnie Panom i rekonwalescentom.

Zamówienia skutecznie browar w Grybowie, a nie jak wiele innych
browarów przez pośredników i propinatorów. 305

Zarobi dużo pieniędzy kto zażąda naszego Wspaniałego cennika

niemieckiego darmo i opłatnie. Koła Kor. 79, 85. Począwszy
od Kor. 94. wolne od cła od austr. miejsca wysyłkowego.
Koło swobodne (freilauf) osobno K. 3-60. 1-roczną pisemną
gwarancją. Gerkiery K. 4-60, 5-80, 6-50. Węże K. 3-80,
3-25, 4-15 z pisemnym poręczeniem. Latarki acetylenowe
K. 1-65, 1-90. Siodła K. 1-90, pompy nożne K. 1., Pokrowce
na siodła K. -80, 1-15. Osie, łożyska i t. p. do każdego syst. zdumiewająco tanio.
Zastępcy także do okoliczn. sprzedaży, uczc. uboczny dochód. **Wysoki opust**
przy kupnie koła na próbę, bez obowiązku kupowania dalszego. 311

Multiplex-Fahrrad-Industrie, Berlin 379, K. Gitschinerstrasse 15.

Nie jest tajemnicą!

(Sècret publique)

Ulgi w spła-
tach wedle
umowy!



Illustrowane
cenniki wysy-
łamy na pro-
wincję darmo
i opłatnie.

że renomowana
i wszechstronnie

z taniości
znana firma

„Au Louvre“ we Lwowie

sprzedaje na spłaty częściowe wszystkim dobrze sytuowanym
Osobom (bez względu na stan lub rangę) bluzki, halki, szlaf-
roki, matynki, fartuszki, konfekcje dziecięce i dla chłopców,
parasole i parasolki, rękawiczki, pończochy i towary pończosz-
kowe, szyfony, towary lniane, bieliznę stołową, bieliznę męską,
damską i dziecięcą, jak również dywany, portyery, firanki,
chodniki, kołdry, kapy na stół i łóżka, ceraty, linoleum
i wszelkie do urządzenia potrzebne artykuły dekoracyjne.

Listy należy adresować:

Dom Towarowy „Au Louvre“ we Lwowie, Sykstuska 6.

Nasza nowo otworzona filia nowości damskich i dzie-
cinnych znajduje się przy ulicy Halickiej L. 19.

Do sprzedania PARCELA

o obszarze około 1700 sążni w Nowej
Wsi Narodowej niedaleko rogatki.
Bliższa wiadomość w biurze adwo-
kata Dra Fischlowitza Plac WW.
Świętych 10. 324

Mieszkanie z ogrodem

składające się z 3 pokoi, kuchni, spi-
żarki, strychu oraz komory, położone
tuż obok stacyi Podgórze-Płaszów,
jest bardzo tanio zaraz do wynajęcia. 325

Firma S. Katzner

biuro spedycyjne w Krakowie,
ul. Sławkowska L. 2., poszukuje

praktykanta

z początkową płacą. 326

Darmo i opłatnie wysyłam każdemu
swoją wielką bogatą ilustr. cenik dobrych,
a tanich instrumentów muzycznych oraz
ZABAWEK wszelkiego rodzaju. 92



A. SCHEUER
Dom eksportowy towarów muzycznych
w Krakowie, ul. Grodzka L. 59/7.

Kilku czeladników stolarskich

potrzeba w **Zakopanem** do roboty
budowlanej i meblowej. Zgłaszający
się zechcą podać rodzaj roboty.
Zgłoszenia wprost: Józef Orleński,
majster stolarski, Zakopane-Kapru-
sie 2. 323



TANIE CZESKIE PIERZE

5 kilo: świeżo darte K 9 60,
lepsze K 12—, białe bardzo
miękkie darte K 18—, K
24—, śnieżnej białości b.
miękkie darte K 30—, K
36—. Wysyłka opłatnie za
zaliczką. — Zmiana lub zwrot po zaplaceniu
porta dozwolony.

Benedykt Sachsel, Lobes 326,
164 Poczta Pilzno (Czechy).

Poszukuje się kilku dozorców

we wieku 21 lat, do zakładu, płaca do 20
złr. miesięcznie, ubiór służbowy, oraz mie-
szkanie z całym utrzymaniem.

Kilku **Konduktorów** do kolei od 1-go
lipca b. r. na 700 K, ubranie służbowe oraz
inne różne dodatki, jak również personel
męski i żeński każdej kategorii.

Zgłoszenia po polsku z dołączeniem marki
pocztowej na odpowiedź do:
Ekspedycji Wiener-Central-Stellen-
Anzeiger, Wien, III/1 Eslargasse 10.

Koncesjonowany skład Ogni sztucznych

poleca **NIEMETZ i Sp.**
w **Krakowie, ul. Szewska L. 2.**
Ognie pojedyncze lub sortimenta
na majówki lub wycieczki.
Ceny niskie. 321 Cenniki darmo.

100% zarobku!

Wszędzie odrazu popłatna pojedyncza fabrykacja!
do której potrzebny mały kapitał, drobna
inwestycja, bez jakichkolwiek znajomości
fachowych; nadaje się łatwo do sprzedaży
masowy artykuł konsumpcyjny
dla każdego gospodarstwa domowego. — Do-
noszę rezultaty, dające się udowodnić.
Szczegółowy prospekt **darmo** przez:
**Chem. Industrie-Werk, Sieben-
hirten 77, b. Wien.**

6 miesięcy na próbę

3 miesiące kredytu! Całkiem darmo!
i tym podobnych krzykliwych reklam nie potrzebuje moja znana w świecie
do zalecania swoich zegarków. Wysyłam już
ku zupełnemu zadowoleniu mojej przy-
cieli moją prawdziwie amerykańską an-
gletycką systemu



Ros opf-Patent-Anker-Remon
Zegarek Nr. 99 z plombą

w oprawie czarnej imit. stalowej lub niki., p.
tarczą emalowaną, idący przez 36 godzin,
dnie repasowany, wraz z 3-let. poświadczeniem
rancjnym we futerałku jelonkowym, z łańcusz-
nikowym i po cenie złr. 2 25, 3 sztuki złr.
6 sztuk złr. 12 50. Tensam zegarek z pod-
kopertą złr. 3 50. Tanie zegarki „System-Ros”
bez plomby, jak te, które sprzedają drobnzi
mistrze i handlarze, sztuka po 1 złr. 75
**Pieniądze z powrotem! lub wymiana ta-
po 6 miesiącach w nieuszkodzonym stanie
puszczalna. — Wysyłka za zaliczką lub po
dniem nadesłaniem pieniędzy przez**

Pierwszą fabrykę zegarków HANNS KONRAD

W BRUK 636, (Czechy).

43 c. k. sądowo zaprzysiężony rzeczoznawca. Odnaczony c. k. orłem, złotymi
i srebrnymi medalami wystawowymi i 100.000 pism z uznaniem.
Bogato ilustrowane cenniki z przeszło 600 zdjęciami zostają na żądanie darmo
i opłatnie wysyłane.

Rzeczywiście najlepszym ze wszystkich dotychczas do prania bielizny
lnianej i bawełnianej używanych środków jak mydło, soda, proszek etc.
jest **Schicht'a** nowo wynaleziony

Ekstrakt do prania i namaczania Marka „Pochwała gospodyń“

Zalety:

1. Skraca do połowy czas potrzebny do prania.
2. Zmniejsza robotę do czwartej części.
3. Używanie sody staje się zbędnym.
4. Bielizna jest czystsza.
5. Jest dla rąk jakoteż dla bielizny zupełnie nieszkodliwy **saco ręcy**
podpisana firma.
6. Jest tańszy przez swą nadzwyczajną wydajność od wszystkich
innych środków do prania.

Po jednej próbie okazuje się powyższy ekstrakt dla każdej gospodyni i praczki niezbędnym.

Wszędzie do nabycia.

Jerzy Schicht w Aussig Największa fabryka tego rodzaju
na kontynencie europejskim.

Płaszowska parowa

Fabryka dachówek i cegieł

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką
Biuro w Krakowie, przy ulicy św. Gertrudy L. 8

poleca dachówki podwójnie falcowane, systemu wienberskiego,
w kolorze czerwonym lub czarnym, rurki drenowe różnej wielkości.

Dostawy dachówek

Obejmuje dla wygody Szanownych Odbiorców z pokryciem.

Cenniki i próbki wysyła bezpłatnie. — O liczne zamó-
wienia uprasza

296

ZARZĄD.

Ostrzeżenie

przed bezwartościowymi naśladowcami!

KUNEROL



z poręczen. najczyściejszy tłuszcz
roślinny z orzechów kokosowych,
zawierający 100% tłuszczu.
Żądać „KUNEROLU” w każdym
lepszym handlu spożywczym. Do
miejscowości gdzie nie ma „KU-
NEROLU” wysyłamy na próbę
około 5 kilg. brutto po cenie Kor.
6 50 opłatnie do każdej stacyi
poczt. austr. węg. za zaliczką.
Dla hurtowników specjalne ceny.
Broszurki i świadectwa lekarzy
darmo.

**Najstarsza i największa fabryka tłuszczu
roślinnego w monarohii**

Emanuel Khuner & Sohn
Wien, XIV/2.

8 dni na próbę



posyłam każdemu mój elegancki ka-
walerski zegarek „à la Roucheur”
w prawdziwej czarnej stalowej oprawie płaski fason z wi-
docznym wahadłem ankrowem, dokładnie uregulowanym,
36-godzinny werklem, osadzonym kamieniami, i obowią-
zuje się tenże w przeciągu 8 dni napowrót przyjąć i pie-
niądze natychmiast zwrócić. Oryginalne ceny fabryczne
wraz z łańcuszkiem i futerałem. 1 sztuka złr. 3. Tensam
1-szej jakości, specjalnie płaski złr. 4. W oprawie zdobio-
nej złotem i srebrem złr. 4 80. W prawdziwej oprawie
złotej „plaque” (trwałość 5-letnia) złr. 5. Srebrny złr. 6, złoty
30. Do każdego zegarka 3-letnie pisemne poręczenie. Wysyłka
za zaliczką przez pierwszy i największy skład zegarków
MAKS BÖHNEL zegarmistrz, Wien IV Margaretheu-
strasse Nr. 38

Dostawca c. k. urzędników państwowych. Proszę zażądać darmo i opłatnie mego wiel-
kiego cennika, zawierającego przeszło 1000 odbitek, zegarków wszelkiego rodzaju, oraz
przedmiotów złotych i srebrnych. — Uwaga! Niktowi nie stalowy zegarek „Roskopf-Strap-
paz” z plombą złr. 2.